

Nie stać Cię na podróże zagraniczne? Posłuchaj u siebie
w domu audycji z różnych krajów z odbiornika

PHILIPS 947A

Pełna tabela wygranych loterii państwowej na str. 11-ej

Dziś „Mój Głosik”

Dziś 20 stron

HANDEL-SPORT

№ 105 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Piątek, 17 kwietnia 1936 r.

Rok VIII

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Telef. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 66.155

Krew na ulicach Lwowa

Demonstracyjny pogrzeb przez miasto. -- Rabunek sklepów chrześcijańskich i żydowskich. -- Atak tłumu na koszary policyjne. -- Przewrócone wozy tramwajowe jako zbrojna barykada

3 osoby zabite na miejscu. - 5 zmarło z ran. - Kilkudziesięciu demonstrantów i kilkunastu policjantów rannych

Polska Agencja Telegraficzna nadesłała nam następujący komunikat:

W dniu 16 b. m. we Lwowie w czasie pogrzebu ś. p. Władysława Kozaka, zmarłego wskutek odniesionych ran w trakcie zajść z bezrobotnymi w dniu 14 kwietnia b. roku,

DOSZŁO DO PONOWNYCH EKSCESÓW,

wywołanych przez elementy skomunizowane i meły uliczne. Komitet pogrzebowy, reprezentowany przez przedstawicieli miejscowych związków zawodowych, uzgodnił z władzami trasę pogrzebu na cmentarz Łyczakowski i zapewnił o spokojnym przebiegu pogrzebu przy udziale własnej straży porządkowej. Niestety, dane zobowiązania nie zostały wykonane. Kondukt pogrzebowy zamiast na cmentarz Łyczakowski w ostatniej chwili pod wpływem agitacji elementów wyrotowych

**SKIEROWAŁ SIĘ DEMONSTRACYJNIE PRZEZ CAŁE MIASTO
NA CMENARZ JANOWSKI.**

W CZASIE POCHODU PRZEWAŻAJĄCA CZĘŚĆ JEGO UCZESTNIKÓW DOPUSZCZAĆ SIĘ POCZEŁA EKSCESÓW, BIJĄC SZYBY WYSTAWOWE I RABUJĄC SKLEPY, PRZY CZYM W PARU MIEJSCACH TŁUM ZAATAKOWAŁ ODDZIAŁY POLICJI STRZAŁAMI REWOLWEROWEMI I KAMIENIAMI.

W tej sytuacji oddziały policji państwowej zmuszone były do użycia broni.

**W CZASIE STARĆ ZABITE ZOSTAŁY 3 OSOBY, A ILOŚĆ RANNYCH
WYNOŚI KILKADZIESIĄT OSÓB.
RANNYCH ZOSTAŁO RÓWNIEŻ KILKUNASTU POLICJANTÓW.**

Władze prokuratorskie wdrożyły energiczne dochodzenia.

* * *

Półrządowa agencja „Iskra” ogłosiła wczoraj w godzinach wieczornych następujące sprawozdanie z przebiegu wczorajszych zajść we Lwowie:

„W dniu 16 b. m. popołudniu miał odbyć się pogrzeb ś. p. Kozaka, zmarłego, jak wiadomo, wskutek ran, odniesionych przy zajściu z bezrobotnymi w dniu 14 b. m.

Pogrzebem tym za zgodą władz zajmował się specjalnie wyłoniony komitet pogrzebowy, złożony z przedstawicieli klasowych związków zawodowych, okręgowych władz Z. Z. Z. i Bundu. Trasa pogrzebu była uzgodniona przez starostwo grodzkie z komitetem i prowadziła

z kaplicy zakładu anatomicznego, przy ul. Piekarskiej na cmentarz Łyczakowski.

Jak wiadomo, odległość ta nie jest wielka, wynosi około 700 metrów i sam fakt ten dawał, zdawałoby się, dostateczną rękojmię, że pogrzeb ofiary tragicznych zajść z dnia 14-go b. m. odbędzie się w jaknajwiększym spokoju i porządku. Władze miejscowe miały zapewnienie kierowników komitetu pogrzebowego co do tego i

zgodziły się nawet na zorganizowanie przez komitet własnej straży porządkowej.

Pogrzeb miał się odbyć o godz. 15-ej. Przed wyniesieniem zwłok na ulicach Piekarskiej, Łyczakowskiej i przyległych, zaczęły zbierać się tłumy, które oczekiwały konduktu.

Rano komitet bezrobotnych interwenjował w starostwie grodzkim, starając się o zmianę ustalonej trasy pogrzebu, a mianowicie w ten sposób, aby kondukt przeszedł przez całe miasto na cmentarz Janowski.

Starostwo grodzkie nie mogło przyjąć tego rodzaju propozycji, wyłonionej w ostatniej chwili, gdyż jak wiadomo, zmiany takie czynione tuż

przed rozpoczęciem tego rodzaju zgromadzeń publicznych, stawiają całą służbę porządkową w mieście pod znakiem doraźnej improwizacji. Starostwo grodzkie postanowiło więc utrzymać w mocy poprzednią swoją umowę z komitetem pogrzebowym.

Tuż przed rozpoczęciem konduktu pogrzebowego rozpoczęło między zgromadzonymi

tłumami publiczności, które doszły do cyfry około 8.000 ludzi, głośną agitację za zmianą trasy pogrzebu na cmentarz Janowski. Tłum podniecany przez cały szereg rozrzuconych wśród niego agitatorów, do których przyłączył się cały szereg, jak zwykle w takich wypadkach, elementów nieodpowiedzialnych i różnych meł ulicznych,

zaczął kierować się w kierunku przeciwnym do uzgodnionej trasy.

Okazało się, iż agitatorzy ci, chcieli zupełnie wyraźnie i to jak widać w sposób nieodpowiedzialny i lekkomyślny skierować tłum przez miasto, przemieniając smutny obrzęd pogrzebu w wielką demonstrację tłumową, który łańcuch w takich wypadkach podniecić.

Tłum rozagitowany z okrzykami „Na cmentarz Janowski!” ruszył naprzód w kierunku śródmieścia.

Już od tej chwili widać było, że ani komitet pogrzebowy, ani milicja pogrzebowa nie panują w zupełności nad sytuacją.

Na rogu ul. Żulińskiej słaby oddział policji zagroził drogę, kierując tłum w odwrotnym kierunku.

NA POLICJĘ PADŁY Z TŁUMU KAMIENIE I STRZAŁY REWOLWEROWE, KTÓRE ZRANIŁY KILKU SZEREGOWYCH POLICJI PAŃSTWOWEJ.

Policja zmuszona była użyć broni białej, lecz nie mogła wytrzymać naporu tłumów, który bez przeszkód ruszył w kierunku pl. Bernardyńskiego i Akademickiego, atakując po drodze policję strzałami rewolwerowymi i kamieniami. Równocześnie od tłumów odłączyły się meły uliczne

NA RABUNEK SKLEPÓW CHRZEŚCIJAŃSKICH I ŻYDOWSKICH,

znajdujących się dookoła. Policja po powtórnym ostrzeżeniu, zasypana strzałami, zmuszona była użyć broni palnej.

**CZĘŚĆ TŁUMU, KTÓRA ZNALAZŁA SIĘ NA UL. KAZIMIERZOWSKIEJ
ZAATAKOWAŁA KOSZARY POLICYJNE,**

mieszczące się przy tej ulicy, i w tym miejscu policja zmuszona była użyć także broni palnej.

Równocześnie cały szereg nieodpowiedzialnych elementów w różnych miejscach miasta rozpoczął na własną rękę

BICIE SZYB I RABUNEK NIEKTÓRYCH SKLEPÓW.

Na cmentarz Janowski doszło zaledwie około 1.500 osób, podczas gdy reszta tłumów rozszła się po poszczególnych starciach z policją.

Część demonstrantów, powracając z pogrzebu, zebrała się około teatru Miejskiego, gdzie ZATRZYMAWSZY DWA WOZY TRAMWAJOWE I PRZEWROCIWSZY JE, ZAMIERZAŁA JE ZAMIENIĆ W ZBROJNĄ BARYKADĘ.

Grupa ta została zlikwidowana na miejscu przy użyciu broni białej.

W chwili nadawania tego komunikatu — jak informuje agencja „Iskra” — we Lwowie panuje zupełny spokój.

W wyniku starć z policją
**ZOSTAŁY ZABITE NA MIEJSCU 3 OSOBY, OKOŁO 60 OSÓB
ZOSTAŁO RANNYCH,**

z czego, jak się dowiaduje agencja „Iskra” w ostatniej chwili —
**ZMARŁO PRZY OPATRUNKU, WZGLĘDNIE W SZPITALACH
5 OSÓB.**

Sen imperatorski dyktatora

Jak Mussolini przygotował i zrealizował podbój Abisynji

Gdy naprężenie włosko-angielskie osiągnęło punkt kulminacyjny, gdy Europa cała wysiła się, by znaleźć rozwiązanie konfliktu, można powiedzieć o Niemczech, że odgrywają rolę „trzeciego milczącego”, który w zasadzie czeka na odpowiednią dla siebie chwilę. Chwila ta, niestety, nadeszła. W konflikcie francusko-niemieckim również ukazuje się „trzeci milczący”. Ale jest nim Italia. Oczekuje okazji, by zabrać głos. Pod osłoną wielkiego zamętu, który wstrząsa Europą, po akcie gwałtu Hitlera, Mussolini może nie tylko „porządkować” Abisynję, ale i organizować swoją nową ententę naddunajską. Sukcesy armji faszystowskiej w Etiopji pozwalają Mussoliniemu myśleć o pokoju pełnym sławy. Redakcja czasopisma „Vu” uważała za stosowne uprosić pewnego znanego dyplomate, by się wypowiedział, w jaki sposób zrodziło się w umyśle Mussoliniego przedsięwzięcie etiopskie, jak ono zostało zmontowane i jak się zakończy.

„Pozwólcie mi działać przez 5 lub 10 lat, a Włochy będą bogate, zadowolone i pełne dobrobytu” — proklamował Mussolini w przemówieniu, wygłoszonym 24 października 1924 r...

Jeżeli się chce wyjaśnić genezę wojny abisyńskiej, nie wolno zapominać o tych niegdyś danych przyrzeczeniach, ponieważ naród włoski o nich pamięta.

Wojna ta wywołana została przez jednego człowieka.

W odróżnieniu od Hitlera, Mussolini nie ma stałych przekonań. Nie uważa tego, co mówi, za słowo ewangelji. Jedną rzecz go opanowuje: jego sukces osobisty i z tego punktu widzenia rozważa wszystkie kwestje. Historia faszystów jest najlepszym tego rodzaju dowodem. Dzieli się ona na cztery przemiany idei Mussoliniego: 1. rozwój bogactwa narodowego na niekorzyść państwa; 2. idea imperjalna na szkodę Francji; 3. Hitler, nieprzewidziana figura na szachownicy, wszystko wywraca; 4. katastrofa ekonomiczna stwarza konieczność imperjalizmu.

Na początku faszystów Mussolini był zarazem (ciekawy paradoks) marksistą i wilsonistą, ce mu nie przeszkadzało zresztą hołdować ideom Sorela o filozofji gwałtu.

Pierwszy program faszystów nie ograniczał się do proklamowania republiki, prawa inicjatywy i weta narodu, zniesienia stałej armji, senatu, orderów i szlachty. Chciał także oddać wielkie przedsiębiorstwa przemysłowe robotnikom, ziemię chłopom, znieść giełdy i wszystkie towarzystwa akcyjne o charakterze spekulatywnym.

Jednak był przeciwnikiem socjalizmu. Dlatego był zmuszony maszynę nastawić na bieg w tył i pierwsze organizacje faszystowskie, poparte i subwencjonowane przez przemysłowców szybko przemieniły się w ruch antysocjalistyczny.

Po marszu na Rzym, jako szef rządu, pozując na przeciwnika socjalizmu, głosił skrajny liberalizm. „Państwo jest strasznym molochem destrukcji, który pożera istoty ludzkie”... Celem faszystów miało być ograniczenie państwa do funkcji porządkowych i politycznych. W tym okresie Mussolini był gwałtownie antyniemiecki. Chciał mimo opozycji przemysłu i banków, przyłączyć się do zajęcia Ruhry, bez udziału wojska. Ale

faszystów wchłoniął nacjonalizm włoski i wchłaniając go, przeobraził się.

To przeobrażenie prowadziło do idei imperjalizmu.

W wyobraźni Mussoliniego i faszystów imperjum powinno być wynikiem wysiłku w kierunku rozmnożenia ludności włoskiej. Koniecznym było wstrzymać lub przynajmniej zabronić emigrację i wszelkimi środkami zachęcać do zwiększenia ilości narodzin.

W jednym ze swoich przemówień Mussolini zapowiedział, że rok 1935 będzie decydującym: w tym terminie Włochy będą posiadały armję, cztery miliony ludzi, najgroźniejszą flotę świata i lotnictwo tak potężne, że warczenie motorów zagłuszy wszelkie odgłosy półwyspu i że skrzydła samolotów zaciemnią niebo Italji.

Od tego dnia wszystkie wysiłki zmierzają do spopularyzowania myśli o wojnie, do wychowania kraju w duchu wojskowym, a zwłaszcza młodzieży, a nawet dzieci.

Okres ten był przede wszystkim antyfrancuski.

Ale napiętność ta trwała tylko przez pewien czas. Spotkanie Mussolini — Hitler w Wenecji znacząco początek ery nieufności i podejrzliwości.

Mussolini dolozył wszystkich starań, by przyspieszyć to spotkanie, które go żywo podniecało; prasa faszystowska wychwalała Hitlera jako „wielkiego aljanta”. Mussolini sądził, że znalazł nie tylko adoratora, nie wiążącego przed sobą nic innego, jak kroczenie w jego ślady, ale także sojusznika, skłonnego do zaangażowania się w przedsięwzięcia według życzeń Włoch. Duce był przekonany, że groźba wojny połączonych Włoch i Niemiec unieruchomi resztę mocarstw i pozwoli przygotować imperjum włoskie.

Ani Mussolini, ani Hitler nie umieli po łacinie: Ale skoro Hitler wysiadł z samolotu, powiedział do Mussoliniego, który wyszedł naprzeciw niego: „Ave Imperator”. Uczony niemiecki prawdopodobnie doradził Hitlerowi użycie tego pochlebnego frazesu. Mussolini odpowiedział mu: „Ave imitator”. Hitler prawdopodobnie nie rozumiał tego. W każdym razie ta pierwsza rozmowa musiała być fatalna, ponieważ Mussolini znalazł się w stanie gwałtownego zdenerwowania i powiedział do swoich współpracowników: „Szkoda kontynuować: trzeba wszystko zrobić, by Hitler jak najprędzej odjechał”.

„Jakby się pan zapatrywał na plan wspólnej akcji w przyszłej wojnie?” — miał zapytać Duce.

„Nie jesteście jeszcze gotowi” — miał odpowiedzieć Hitler.

„Ale spodziewam się — dodał — że silna polityka i dobrojenie stopniowe pozwoli Niemcom ominąć wojnę w krótkim czasie zaspokoić wszystkie żądania rewindykacji niemieckich”.

To spotkanie zdecydowało o radykalnej zmianie polityki włoskiej.

Rezultatem polityki faszystowskiej było osłabienie produkcji i wydatne zwiększenie nędzy, zle-

ukrytej przez uroczystości publiczne i częste parady.

Duce przybrał formułę: **Nie przeciw państwu, nie bez państwa, nie poza państwem.** Sam pisał w encyklopedji włoskiej, że „państwo jest czemś absolutnym, wobec czego ludzie i grupy są tylko pojęciem względnym”. Ale oświadczył także, że **faszystom jest wolą potęgi i imperjalizmu.** Myślał wtedy o Abisynji. Kampanja w Abisynji miała Włochom dać podwójną korzyść: zmyć „hańbę” doznaną przez bitwę pod Adua i rozpocząć walkę która w przyszłości przyniosła by bogate plony natury ekonomicznej. I tak wojna obecna przygotowywana była już od 1934 r.

W styczniu 1935 r. premier Laval złożył wizytę Mussolinemu. Jakie były w rzeczywistości rozmowy między Mussolinim a Lavalem tego nikt nigdy nie wiedział. Nawet nie opublikowano protokołu. W rzeczywistości Mussolini oświadczył swoim zaufanym, że Laval był dotychczas **jedynym mężem stanu, który zrozumiał, co to jest faszystom.**

Kto wie, co by się stało, gdyby Laval nie był udał się do Rzymu?.. Czy będzie można kiedyś powiedzieć o tem spotkaniu, jak o spotkaniu Cezara i Kleopatry,

że gdyby nie było miało miejsca, oblicze świata zmieniłoby się nie do poznania.

W toku toastu wygłoszonego 6 stycznia 1935 r. na bankiecie, wydanym przez Mussoliniego, Laval powiedział pod jego adresem: „Zapisał pan najpiękniejszą kartę w dziejach współczesnych Włoch”.

Mussolini, który okazał się skłonny do wszelkiego rodzaju porozumienia, posunął się aż do koncesji. Powiedział, że jest skłonny pójść za Francją w każdej akcji, którą będzie ona chciała podjąć w Europie.

Jakiż był najpilniejszy problem? Sytuacja Austrii, konieczność uniknięcia Anschlussu. Mussolini oświadczył, że dla Francji posunąłby się aż do zbrojnej interwencji, a p. Laval może być pewny, że bagnety włoskie gotowe są do obrony Brenneru.

Ze swej strony Włochy zażądały wzamian tylko działania przyjaznego na wypadek „mało prawdopodobny”, gdyby były zmuszone wszcząć wojnę w Abisynji. Nikt nie zaprzeczał, że Włochy dawały się i potrzebowały ekspansji. Pozaetm Etiopja była krajem barbarzyńskim, z którym Włochy miały stare rachunki, a przez takie przedsięwzięcie faszystom dokonałby dzieła cywilizacyjnego, które musiałyby cały świat wprawić w zdziw.

W rzeczywistości kwestja Brenneru nie istnieje. Mussolini śmiał się: Nigdy nacjonaliści nie mówili na serjo o małej grupie Niemców, którzy znaleźli się w granicach Włoch po traktacie w St. Germain. A nawet w epoce, kiedy Hitler, nie obarczony żadną odpowiedzialnością, pisał „Mein Kampf”, oświadczył otwarcie, że ta mała mniejszość, wciśnięta w góry, włoskie, na południu Tyrolu, powinna pozostać przy Włochach i nie warta jest konfliktu.

Jeżeli Anschluss tylko w nieznacznej mierze wkracza w sferę interesów Francji, to natomiast dla Włoch stanowi groźbę poważną i stałą. W rzeczywistości, jeżeli przyłączenie Austrii do Niemiec przedstawia dla Francji niebezpieczeństwo, że blok z 72 milionów przeciwstawiłby się 42 milionom francuzów, to jest to tylko groźbą na przyszłość.

Przeciwnie dla Włoch realizacja Anschlussu byłaby kataklizmem bezpośrednim. W dniu kiedy Austria będzie złączona z Niemcami, Berlin natychmiast będzie się domagał portów w Tryjeście i Fiume i prawdopodobnie bazy wojskowej w Polii.

Te rozważania wykazują, dlaczego włoskie przysłowie mówi: „Lepiej francuz jako nieprzyjaciel, niż niemiec jako przyjaciel”.

W rzeczywistości Duce uczynił wszystkie wysiłki, aby związać ręce Francji w chwili, gdy miał działać w Abisynji, aby móc żądać poparcia w momencie, kiedy Anglja będzie robiła trudności w lidze narodów. I udało mu się to w zupełności: uzyskał od Lavalu udział w kole, jedynej, która łączy morze Czerwone z Abisynją.

Układy rzymskie, przesadzone i rozdęte przez prasę faszystowską znalazły szeroki odgłos w pewnej części prasy francuskiej, podczas gdy głównym rezultatem tych układów było, że Włochy zdecydowały się na wojnę afrykańską i rzuciły miecz na falę wypadków w Abisynji.

Bureau International de Droit Privé

w Paryżu

Dział obrotu nieruchomościami korzystnie przeprowadza transakcje zamiany nieruchomości w Niemczech na nieruchomości w Polsce. Informacyj udziela: Spółdzielczy Bank Handlowo-Przemysłowy w Łodzi, Piotrkowska 6.

Kongres wolnomyślicieli w Pradze

Połączenie dwóch międzynarodówek — demokratycznej i proletarjackiej

Praga, w kwietniu.

W dniach od 8 do 13 kwietnia odbywał się w Pradze międzynarodowy kongres wolnomyślicieli. Był to z kolei 24 kongres w ciągu 25 lat istnienia międzynarodówki wolnomyślicieli. Kongresy tej organizacji związane są z nazwiskami wybitnych uczonych i polityków.

Kongres praski miał program bardzo obszerny. Obejmował kwestje dotyczące światopoglądu religijnego, kwestje stosunku nauk przyrodniczych do religji, dalej kwestje zjednoczenia wszelkich ugrupowań zbliżonych do wolnej myśli, kwestje walki z faszystem i akcji przeciw wojnie.

W obradach praskich wzięły udział liczne delegacje. Przybyli delegaci z Belgji, Ameryki,

Anglji, Francji, Szwajcjarji, Holandji Polski itd. Z Rosji sowieckiej przybyła specjalna delegacja bezbożników z prof. Łukaczkowskim na czele. Z pośród referatów wygłoszonych na kongresie na większą uwagę zasługiwały: referat delegata czechosłowackiego dr. J. Klimy o moralności czechosłowackiej, referat nauczyciela J. Korejsa z Pragi o reformie szkolnictwa i ustawach szkolnych, referat J. Hovinga z Hagi o prześladowa-

niach żydów, referaty dr. Milja z Pragi, Jansena i Calperina z Paryża o wspólnej akcji przeciw faszystom i wojnie, dalej referat o naukach przyrodniczych i religji dr. F. Schachlerla z Berna, a wreszcie referat delegata sowieckiego prof. Łukaczkowskiego z Moskwy o działalności wojujących bezbożników w ZSSR.

Głównym zadaniem zjazdu była kwestja złączenia dwóch międzynarodówek wolnomyślicieli — międzynarodówki demokratycznej i międzynarodówki proletarjackiej. Ugodniono przedewszystkiem stanowiska w zasadniczej rezolucji, moeno podkreślającej zasady demokracji. Osia obrad była właściwie walka z faszystem i ideologja wojenna.

CHOROBY DZIECIĘCE.
W klinikach dla dzieci stosuje się naturalną wodę gorzką „FRANCISZKA JÓZEFA” już przy małych a uporczywych zaparciach z dobroczynnym wynikiem.

RIALTO

Pocz. o 4-ej

Sala Filharmonji

Narutowicza 20 Tel. 213-84

Wtorek, dnia 21 kwietnia
o godz. 8.30 wiesz.

„Róża”

Nienotowane rekordy bije film

na tle natchnionego arcydzieła Stefana Żeromskiego

Koncert Mistrzowski Aleksander KIPNIS

świątowej sławy artysta-spiewak, pierwszy basista Metropolitan Opery w N. Jorku, oraz Państwowej Opery w Wiedniu.

Przy fortepianie: Dyr. WALLEK-WALEWSKI

Bilety do nabycia w kasie Filharmonji.

Abisynja odrzuca warunki Włoch i apeluje do Ligi Narodów, aby wzięła ją w obronę

PARYŻ, 16 kwietnia. (PAT). Agencja Havasa donosi z Genewy, że w nocy skierowanej do przewodniczącego komitetu 13 rząd abisyński oświadcza m. in. „Rząd włoski czuje się dość silnym, aby jasno postawić sprawę: 1) proponuje on, aby rokowania podjęte były bezpośrednio między Włochami a Abisynją bez czynnej współpracy ligi narodów,

przyczem liga byłaby conajwyżej informowana o przebiegu rokowań, 2) rząd włoski proponuje, aby rokowania odbywały się poza Genewą, 3) rząd włoski przedstawi swe propozycje pokojowe dopiero wtedy, gdy dwa pierwsze warunki będą przyjęte przez Abisynję.

Delegacja abisyńska opierając się na słowach apelu, który był wystosowany do niej przez radę ligi,

odrzuca i odrzuca nadal te propozycje.

Składa ona energiczny protest i piętnuje groźny precedens jakiego może być w ten sposób wytworzony, a który zaciążyłby poważnie na losach wszystkich państw, a specjalnie małych krajów. Rząd włoski, domagając się,

aby naród abisyński oddany został napastnikowi,

w rzeczywistości — jak stwierdza nota — ustala jedynie cenę dla dalszych targów. Mianowicie Włochy udziela swego poparcia w ewentualnym zatargu

Europejskim wzamian za zniesienie sankcji i zgłoszenie przez ligę desininteresement wobec napaści włoskiej. „Czy to dla osiągnięcia takich rezultatów — zapytuje nota — 52 narody uznały w październiku 1935 rząd włoski za winny napaści z pogwałceniem zasad paktu ligi narodów, stwierdzając zarazem swą wierność wobec tego paktu? Obecnie dla ligi narodów nadeszła chwila przyjęcia na siebie odpowiedzialności“.

W zakończeniu nota podkreśla, iż zasady, których zastosowania domaga się rząd abisyński,

Blazeńsiwa poety

List Gabriela d'Annunzio do Mussoliniego

„Popolo d'Italia“ donosi, że d'Annunzio wystosował ostatnio następujący list do Mussoliniego:

„Niechaj za każdy nabój włoski zapłaci śmiercią jeden człowiek. Bądź pochwalony ty, któryś lud twój, gruśniejący w

bezczylności, zdołał natchnąć wolą spełnienia podobnej misji. Dziękuję cię cały naród oddycha dziś pełną pierśią. Wszystko żywe, wszystko jest ożywione. Wszędzie wyczuwa się fatalne tchnienie przeznaczenia.

Interwencja Watykanu

LONDYN, 16 kwietnia. (Pat). „Daily Express“ donosi z Rzymu, że nuncjusz papieski w Berlinie msgr. Bernardini otrzymał wczoraj wieczorem polecenie udania się do Genewy celem wywarcia całego wpływu stolicy apostolskiej w kierunku szybkiego zawarcia pokoju pomiędzy Włochami a Abisynją.

„Dlaczego twarz Selassiego

Ścisłe tajne obrady

komitetu 13-tu w Genewie

GENEWA, 16 kwietnia. (Pat). Zapowiedziane na dzisiaj po południu posiedzenie komitetu 13 zostało najpierw odroczone do godz. 18-ej a następnie zdecydowano, że odbędzie się ścisłe taj-

ne posiedzenie w gabinecie sekretarza generalnego w nowym gmachu ligi narodów.

Posiedzenie przeciągnęło się do godziny 20-ej. Komitet postanowił upoważnić swego prze-

wodniczącego oraz sekretarza generalnego do zakomunikowania delegacji abisyńskiej odpowiedzi włoskiej w sprawie rozpoczęcia rokowań pokojowych.

To prawda; zawsze cenilem

i sławiłem szlachectwo krwi, ale czyż można mówić o szlachetnym pochodzeniu krwi tego kosmatego pajaca?...

...Abisynja jest rzymska od wieków całych tak, jak Galja Juljusza Cezara, jak Dacja Trajana, jak Afryka Scypjona.

Bądź pozdrowiony, wodzu opatrnościowy bezgłowej Italii, ty, który zgodnie z przeznaczeniem przywracasz Rzym dla Italii.

...Jakże się cieszę, mogąc ci wreszcie stwierdzić prawdę tych słów, nigdy niezatartych: Teneo te, Africa! Alala!

Próba przekupienia Francji

Włosi obiecują poparcie planów francuskich w Europie wzamian za zniesienie sankcji

PARYŻ, 16 kwietnia. (PAT). — Paryskie wydanie amerykańskiego dziennika „New York Herald Tribune“ ogłasza sensacyjną wiadomość, jakoby ambasador Włoch w Paryżu Cerutti podczas ostatniej wizyty u min. Flandina wystąpił z konkretnymi propozycjami rządu włoskiego

dla rządu francuskiego. Rząd włoski zobowiązałby się do całkowitego poparcia polityki fran-

cuskiej w Europie, wzamian za zniesienie sankcji w stosunku do Włoch, a przede wszystkim

przeciwstawienie się przez dyplomację francuską angielskim zamiarom rozszerzenia i zaostre-

nia sankcji. Oferta ta, której dziennik, miała być wzięta pod rozwagę.

Marsz włoski na Addis-Abebe

Negus zamierza ratować się ucieczką

Abisyński następca tronu ma poddać się Włochom

Ciepło i deszcze

WARSZAWA, 16 kwietnia. — (PAT). — PIM. przewiduje następujący przebieg pogody do wczoraja, dnia 17 kwietnia b. r.:

W dzielnicach południowo-wschodnich: dość pogodnie i ciepło o zachmurzeniu wzrastającym. Umiarkowane wiatry południowo-wschodnie i południowe.

W dzielnicach pozostałych: za chmurzenie zmienne ze skłonnością do burz i przelotnych deszczów. Dość ciepło. Umiarkowane wiatry południowe i południowo-zachodnie.

Burza nad Gdańskiem

GDANSK, 16 kwietnia. (PAT) Dzisiaj przeszła nad Gdańskiem pierwsza w tym roku burza z silną ulewą.

Katastrofa samolotu 7 pasażerów poniosło śmierć

TURYN, 16 kwietnia. (PAT). Samolot pasażerski, kursujący na linii Medjolan — Turyn, z powodu mgły spadł i rozbił się. 7 pasażerów zabiło się na miejscu.

WARSZAWA, 16 kwietnia. — (PAT). Na podstawie informacji z rozmaitych źródeł P. A. T. ogłasza następujący komunikat o sytuacji na frontach w Abisynji w dniu 16 kwietnia r. b.: Obecnie gdy oddziały askariów i piechoty włoskiej dotarły do Dessie, kolumna wojsk zmotoryzowanych

zamierza podjąć końcowy marsz na Addis Abebe,

posuwając się t. zw. drogą cesarską, ponad którą lotnicy włoscy dokonywują licznych lotów wywiadowczych.

Po kilku dniach milczenia komunikacja z cesarzem została przywrócona. — Niewiadomo, gdzie cesarz znajduje się obecnie, lecz, jak sądzą, po bitwie nad jeziorem Asziangi objął on kierownictwo wojsk na froncie południowo-wschodnim.

O ruchach księcia następcy tronu, który opuścił Dessie przed przybyciem Włochów, nie ma dotychczas żadnej wiadomości. Na kilka dni przedtem następca tronu zdołał zażegnać poważne niebezpieczeństwo, jakie zagrażało miastu, mianowicie gdy 18.000 wojowników ze

szczępu Uallos, którzy byli niezadowoleni z dowódcy, wyznaczonego przez cesarza, postanowili powrócić do domu. Założyli oni obóz w okolicach Dessie i ustawili karabiny maszynowe na pozycjach, aby bronić się na wypadek napaści.

Pewna liczba tych wojowników zaczęła grabić Dessie. Cesarz polecił aresztować ich przy wodce i rozproszyć zbuntowanych, następca tronu jednak dał wojownikom do wyboru powrócić do domu, lub też udać się na front pod dowództwem człowieka, którego sami wybił. Książę zaprosił następnie około 20 przywódców tego szcze- pu na wielki bankiet. W nocy gdy przywódcy po piątym dniu do zasnęli

gwardja cesarska pochwyciła trzech głównych winowajców w tej liczbie kuzyna zmarłego niedawno b. cesarza Lidz Jassu, zakazała im w kajdany i odesłała samolotem do Addis Abebe.

Agencja Reutera donosi z Addis Abebe, że ubiegłej nocy patrol abisyński zaatakował oddział włoski w okolicach Sida-

my go do ucieczki. Na placu boju padło 321 żołnierzy i 6 oficerów Włochów.

W ręce abisyńczyków wpadło 6 samochodów ciężarowych, w pełni onych amunicją. Na wieść o tym zwycięstwie cesarz nadał im jakoby dowódcy oddziałów abisyńskich i 5 oficerom wysokie odznaczenia wojskowe.

RZYM, 16 kwietnia. (PAT). — Donoszą z Dżibuti, że zwycięski marsz Włochów, którzy zajęli wczoraj Dessie, wywołał olbrzymie wrażenie w Addis Abebie. Dwór cesarski jest przekonany, że samoloty włoskie zbombardują niebawem pałac negusa zwany Ghebi.

Na dworcu kolejowym trzymany jest w pogotowiu specjalny pociąg, przeznaczony dla rodziny negusa, podczas gdy sam Haile Selassie zamierza podobno uciekać samolotem do kolonii angielskiej Kenya.

Wedle innych pogłosek abisyński następca tronu wysłać miał do Włochów własnych parlamentarzystów celem podjęcia rokowań pokojowych.

Następca tronu gotów jest ja-

koby zgodzić się na protektorat włoski nad całym terytorjum Abisynji.

Wedle doniesień z włoskiej kwatery głównej następca tronu znajdował się w Dessie aż do dnia 14 b. m. i opuścił miasto w nieznanym kierunku, eskortowany przez tysiąc żołnierzy. W Dessie krąży pogłoska, iż następca tronu zamierza poddać się Włochom, co wydaje się tembardziej prawdopodobne, iż, jak wiadomo, między cesarzem a starszym synem zdawna istniały tarcia, ponieważ negus zamierzał pozostać w tronie swemu młodszemu synowi.

Sankcje i sport

RZYM, 16 kwietnia. (PAT). — Włoski Automobil Klub zabronił automobilistom włoskim startować w państwach, stosujących sankcje wobec Włoch. — Najbliższe wielkie wyścigi automobilowe w Tunisie, Barcelonie, Linas-Monthlbery i t. d. nie będą zatem obslane przez doskonałych włoskich kierowców.

P. premier na Zamku

WARSZAWA, 16 kwietnia. — (PAT.) — Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś p. premiera rady ministrów M. Zyndram - Kościakowskiego, który informował p. Prezydenta R. P. o bieżących pracach rządu.

Narady polityczne rozpoczną się po powrocie premiera

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W kołach poinformowanych mówią, iż spowodowana okresem świątecznym cisza polityczna przeciągnie się aż do powrotu p. premiera z wizyty węgierskiej. — W ostatnim tygodniu kwietnia oczekiwane są z inicjatywy p. premiera narady i konferencje polityczne, poświęcone rozpatrzeniu sytuacji wewnętrznej w państwie. Jednym z celów projektowanych narad będzie dążenie do konsolidacji obozu prorządowego.

Wylosowane bony funduszu inwestycyjnego

WARSZAWA, 16 kwietnia. — (PAT.) — Urząd długów państwa komunikuje, że w dniu 16 kwietnia 1936 roku wylosowane zostały do umorzenia bony funduszu inwestycyjnego, oznaczone nr. nr.: 5879, 8616, 27335, 28343, 30153, 33438 i 34275.

Pociąg wykoleił się

PARYŻ, 16 kwietnia (PAT.) — W odległości 4 klm. od Niort wykoleił się pociąg osobowy. Sześciu pasażerów jest rannych, w tym liczbie 4 ciężko.

Królewskie zaślubiny

WIENIEN, 16 kwietnia. (Pat.) W obecności b. króla Hiszpanji Alfonsa odbył się w Wiedniu ślub jego siostrzeńca infanta Alfonsa z księżniczką Alicją burszacką.

Wojska czerwone

okupują 6 okręgów prowincji Szansi

PEKIN, 16 kwietnia. (PAT.) Ze źródeł chińskich donoszą, że 6 okręgów prowincji Szansi zostało całkowicie okupowane przez wojska komunistyczne. 14 innych okręgów tejże prowincji

Określenie „stara panna”

jest karalną obrazą

Z Warszawy donoszą: Sąd Najwyższy wydał ciekawe orzeczenie, w którym poruszona jest kwestja wyjątkowo drażliwa. Chodzi o to, że w Rzeszowie pokłócili się pomiędzy sobą kobiety. Jedna z dam na zwał drugą „starą panną”. Sąd okręgowy w Rzeszowie uznał taki zwrot za zniewagę

Pomoc militarna dla Belgji

Zgodne stanowisko sztabów Francji i Anglii

PARYŻ, 16 kwietnia (PAT.) — Opinia francuska poświęca bardzo dużo uwagi toczącym się w Londynie rozmowom przedstawicieli sztabów generalnych brytyjskiego, francuskiego i belgijskiego, podkreślając, iż w przeciwieństwie do zamęczonej atmosfery genewskiej rozmowy te zdają się toczyć w atmosferze zaufania. „L'Oeuvre” donosi, iż francuscy eksperci wojskowi na

wstąpić narad wysunąć mieli projekt opracowania w szczegółach planu wspólnej pomocy wojsk francuskich i angielskich dla Belgji na wypadek ewentualnego ataku. Ponieważ zagadnienie ochrony Belgji posiada specjalne znaczenie dla W. Brytanji, inicjatywa francuska znalazła przychylnie przyjęcie i natychmiast przystąpiono do konkretnych obrad.

Inspekcja strefy pogranicznej

PARYŻ, 16 kwietnia (PAT.) — Szef sztabu generalnego, general Gamelin odbywa podróż inspekcyjną do okręgów pogranicznych. Po wizycie w garnizonie w Strassburgu udał się następnie do Kolonu i Milhuzy.

Mordy polityczne w Austrii

Hitlerowskie sądy kapturowe przy pracy

WIENIEN, 16 kwietnia (PAT.) W St. Peter około Grazu bezrobotny czeladnik rzeźniczy Mach dokonał zamachu rewolwerowego na kpt. Troche, raniąc go.

Mach przyznał się, że jest narodowym socjalistą i dokonał za

machu z powodów politycznych. Należy podkreślić, że specjalnie w Styrii, w okolicy Grazu, wzrasta się ostatnio bardzo silnie działalność terrorystyczna narodowych socjalistów.

PARYŻ, 16 kwietnia. (PAT.) — Havas donosi z Wiednia, że w

Styrii dwoje ludzi padło ofiarą narodo - socjalistycznego sądu kapturowego. Wczoraj w Grazu zamordowano na zasadzie kapturowego wyroku b. członka bojówki narodo - socjalistycznej.

Strzały do konduktu żałobnego

Krwawe zajście w Madrycie

MADRYT, 16 kwietnia. (Pat) W dniu dzisiejszym w dzielnicy Paseo dela Castellana przy przejściu konduktu żałobnego za trumną por. Los Reyes nieznanymi sprawcy zaczęli w jednym z budujących się domów zaczął strzelać z rewolwerów

do osób idących w kondukcje. Gwardja cywilna odpowiedziała strzałami. Ofiarami padło dwóch zabitych i kilkunastu rannych.

W związku z tym incydemtem gwardja cywilna otoczyła

całą dzielnicę i z rewolwerami w rękach rewiduje wszystkich przechodniów, którzy muszą chodzić z rękami podniesionymi do góry.

Incydent ten wywołał wielkie wrażenie w kuluarach izby.

Stracenie zbrodniczej pielęgniarce

za otrucie pacjentki, która sporządziła testament na jej rzecz

LONDYN, 16 kwietnia (PAT.) W Birmingham wykonano dziś zrana wyrok śmierci na osobie

34-letniej pielęgniarki Waddingham, matki pięciorga dzieci, za otrucie chorej kobiety, powierzonej jej pieczy, która sporządziła testament na rzecz swej pielęgniarki.

Ostatnia egzekucja kobiety w Anglii miała miejsce w r. 1934 na osobie pani Major, która otruliła swego męża.

Podczas egzekucji przed więzieniem w Birmingham zebrał się 3-tysięczny tłum, śpiewając psalmy.

Znany ze swej działalności propagandowej przeciwko karze

śmierci działacz społeczny Vandereist zorganizował burzliwą demonstrację i został aresztowany.

Niemiecka „linja Maginota”

Fortyfikacje w Nadrenji budowane są w gwałtownym tempie

MOGUNCJA, 16 kwietnia. — Na wszystkich kolejowych punktach węzłowych dawnej granicy strefy zdemilitaryzowanej obserwować można we dnie i w nocy wielkie pociągi towarowe, przewożące wyłącznie budulec dla umocnień w Nadrenji. Podobne transporty materiałów budowlanych widzi się bezustannie na szosach, przewożone autami ciężarówkami. Ponieważ produkcja materiałów budowlanych jest dość znaczna w samej byłej strefie zdemilitaryzowanej, więc też transporty te pozwalają wnioskować, w jak olbrzymim zakresie planowane są nowe fortyfikacje w Nadrenji. Jednocześnie

nie niemieckie zakłady zbrojeniowe pracują gorączkowo na trzy zmiany, nie pauzując nawet w niedzielę, celem odpowiedniego wyposażenia wznoszonych umocnień i twierdz.

Na gwałtowne tempo przeprowadzanych prac wskazuje również fakt, że obozy pracy w Nadrenji nie tylko zatrudniały poprzednie roczniki, ale pozatem z całych Niemiec nadchodzą druzyny pracy, złożone z bezrobotnych, które na podstawie uchwały rady ministrów mogą być używane do budowania umocnień również w innych okręgach.

Nawałnice śnieżne we Włoszech

Trąba powietrzna niszczy domy i zabija ludzi

MEDJOLAN, 16 kwietnia. — (PAT.) — Po kilku tygodniach ciepła w prowincjach Udine i Trento spadły nawałnice śnieżne, pokrywając góry grubą warstwą śniegu. W mieście Udine temperatura spadła do 5 stopni niżej zera.

W miasteczku Marola, pod Vicenzą, zerwała się trąba powietrzna, która wyrwała wiele drzew, zniszczyła kilkanaście zabudowań i pociągnęła ofiary w ludziach, grzebiąc pod zawalonym murem dwóch przechodniów.

Aresztowania komunistów w Łodzi

Podczas rewizji w mieszkaniu J. Krupeckiego wykryto skład wydawnictw komunistycznych, m. in. odezwy komunistyczne, nawołujące do strejku powszechnego w dniu 1 maja. Przeprowadzone w następstwie rewizji dochodzenie ustaliło, że głównymi odbiorcami tego składu bibuły wyrotowej byli Kraciński Kazimierz, Piestrzyński Józef i Lewandowska Władysława. Wszyscy troje zostali aresztowani i wraz z Janem Krupeckim przekazani do dyspozycji władz sądowych.

Sigrid Undset przybywa do Polski

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Jak się dowiadujemy zaproszona została do Polski i przybędzie w ciągu lata laureatka nagrody Nobla znakomita pisarka Sigrid Undset.

Adwokat Wendel uniewinniony

NOWY JORK, 16 kwietnia. — (PAT.) Trybunał w Trenton uniewinnił b. adwokata Wendela zamieszanego w sprawie porwania dziecka Lindbergha.

Nowe ugrupowanie „Chłopskie stronnictwo rolnicze”

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Prowadzone są prace organizacyjne, związane z powstaniem nowego ugrupowania chłopskiego. Ugrupowanie to nosi nazwę „Chłopskie stronnictwo rolnicze”. Władze centralne nowego stronnictwa mieszczą się będą w Krakowie, a oddziały zakładać są w Małopolsce, jak i w b. Kongresówce. — Program nowego stronnictwa głosi podjęcie szerokiej akcji o poprawę sytuacji gospodarczej.

Aresztowanie dyrektorów „Kompasu”

W trakcie dochodzeń przeciw bankowi „Kompas” w Wiedniu policja gospodarcza stwierdziła, że bank ten przeprowadzał transakcje pieniężne na szeroką skalę, stanowiąc przekroczenie austriackich przepisów dewizowych.

Na tej podstawie zostali aresztowani dwaj dyrektorowie „Kompasu” dr. Artur Prager i dr. Fryderyk Saffir, sekretarz dyrekcji dr. Józef Graf oraz kierownik filji towarzystwa ubezpieczeń życiowych „Phoenix” w Wiedniu dr. Józef Greif.

Policja gospodarcza prowadzi w dalszym ciągu śledztwo i rewiduje szczegółowo księgi i rachunki banku „Kompas”.

5 więźniów zbiegło

na małej łódce z Guyany

PARYŻ, 16 kwietnia. (PAT.) Pięciu więźniów zdołało na małej łódce zbiec z kolonii karnej Saint Laurent du Maroni we francuskiej Guyanie. Jak donosi „Le Petit Journal”, zbiegowie wylądowali na angielskiej

wyspie Trinidad, jednak tamtejsze władze policyjne wysadziły zbiegów na żaglówkę, zaopatrzyli w żywność i polecieli im wyruszyć na pełne morze. — O zbiegach brak jakichkolwiek dalszych wiadomości.

KINO TEATR
MIRAZ
11 LISTOPADA 16

Dziś
DOCL. 0 4

Wesoły romans...
muzyczny p. t.

Manewry miłosne

W rolach głównych: Mankiewiczówna, H a l a m a, Zimińska, Zabczyński, Sielański, Orwid, Sempoliński.



W pismach berlińskich znajdujemy rozporządzenie ministra dla spraw kościelnych, na mocy którego opłata za „dowód pochodzenia” wynosi 50 fenigów, ale badanie archiwów kościelnych opłaca się po 75 fenigów za każde pół godziny szukania. Czysta krew jest konieczna potrzebna i jest zapisana w metryce kościelnej. Można więc po niszczeniu odpowiedniej opłaty otrzymać wymagany papierek.

Sami Niemcy śmieją się z tego i opowiadają sobie anegdoki na przykład wesole. Oto jedna z nich.

Czerwony kapturek idzie przez las do babci. W lesie spotyka wilka. „Heil Hitler” — odzywa się wilk. „Heil Hitler” — grzecznie odpowiada Czerwony Kapturek.

— Dokąd idziesz, mała? — nastaje wilk.

— Babci swojej szukam — odpowiada dziewczynka.

Wilk machnął łapą melancholijnie:

— My wszyscy teraz babci swojej szukamy.

Karinty, znany pisarz węgierski, wraca pewnego dnia do domu i widzi, że jego dwaj chłopcy tłuką się między sobą.

Rodziela ich i pyta:

— Co się tu dzieje?

Oczywiście obaj mały poczynają nawzajem bronić swych stanowisk i ojciec nie może ani słowa zrozumieć.

— Spokój — woła pisarz. — Jeden po drugim. Najpierw Karolek. A więc kto zaczął?

— Zaczęło się to wszystko od tego, że Tomek oddał mi policzek...

Książę Bismarck, nie kanclerz Rzeszy, lecz jego wnuk, chciał niedawno odwiedzić swego przyjaciela w zakładzie dla nerwowo chorych.

Wszedł do ogrodu, otaczającego sanatorium i zwrócił się do pierwszego starszego pana, którego spotrządził:

— Książę Bismarck.

— Panie — odparł starszy pan uprzejmie. — Od tego się pan tutaj musi odzwyczaić. Ja także przez pół roku byłem Napoleonem.

U państwa X. jedna z wielu kłót ni małżeńskich. Mały Jasio słucha tej sprzeczki a potem zwraca się do matki:

— Mamusiu, jeżeli mały chłopczyk będzie bardzo, ale to bardzo grzeczny przez całe życie, to czy jak już dorosnie, musi się koniecznie ożenić?

— Moja mamusia — mówi Kazio — pojechała do miasta, gdyż mało zapłacenia kilka rachunków... — O, to u nas jest zupełnie in-

Ludzie, cierpiący na zaparcie stolca i połączone z tem przekrwienie organów podbrzusza, uderzenia krwi do głowy, bóle głowy i bicie serca, jak również cierpienia błony śluzowej kiszki, rozpadliny odbytu, hemoroidy i fistuly, piją po ewierś szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa zrana i wieczorem. Zał. przez lek.

— Jak Marysia mogła pozwolić się całować kombinarzowi...?

— Sama nie wiem, jak się to stało, proszę pani, tak jakoś nagle zrobiło mi się czarno przed oczami..

List otwarty do pisarzy polskich autora „Lasów polskich” i „Roku 1863” Józefa Opatoszu

Znany pisarz żydowski Józef Opatoszu ogłosił w nowojorskim dzienniku „Der Tog” list otwarty do pisarzy polskich w sprawie ostatnich ekscesów antysemitycznych w Polsce.

List zaczyna się m. in. od słów wskazujących na ideologię St. Brzozowskiego:

„W roku 1909 jeden z najgłębszych krytyków polskich Stanisław Brzozowski pisał w swej „Legendzie młodej Polski” że Polacy są dziećmi prześladowanego i mordowanego narodu, że przeciwko Polakom toczy się nieustanna akcja wyplenienia, że wrogowie Polski dążą nie tylko do gospodarczego zniszczenia narodu polskiego, ale także do wyrwania polskości z korzeniami. Świetny pisarz zaznaczył w konkluzji, że uratować może Polskę tylko poczucie prawdy, ludzkiej prawdy. Należy tę prawdę wykuc do dominującej siły. Każdy Polak musi uświadomić sobie, że być Polakiem to przywilej mimo prześladowań, Polska bowiem musi przynieść światu nowe słowo, którego świat dotąd jeszcze nie słyszał. Mają je przynieść w daną polski intelektualista, artysta, człowiek produktywny, robotnik.

„Ta myśl o wielkim polskim słowie — pisze dalej Opatoszu — zrodziła się jeszcze 150 lat temu, kiedy Polska rozpadała się na części, kiedy Rosja, Niemcy i Austria żywcem ją rozrywały na kawały.

Wielkie słowa Norwida i Mickiewicza, nakaz braterskiego współżycia narodów stał się sumieniem, stał się językiem powszednim każdego uczciwego Polaka. I ta siła twórcza nie przestała nigdy przeciwstawiać się zaborcom. Polacy stawili im

RESTAURACJA DANCING BAR „TABARIN”

Narutowicza 20

Zupełna zmiana atrakcyjnego programu na ozele: rewelacyjna orkiestra węgierska

„HUNGARIA” - BAND

z fenomenalną skrzypaczką

CLAIRE HEGEDUS

oraz światowej sławy iluzjonista

CORODINI,

DISEUSE MAGDA ENGEL,

SISTERS FRY.

Codziennie five z pełnym programem

„Stürmer” skarży się na upadek antysemityzmu w Niemczech

Jak już zaznaczyliśmy w ostatnich dniach można zauważyć w Berlinie, że napisy antysemityczne na murach i płotach w rodzaju „Żyd jest naszym nieszczęściem”, „Kto handluje z Żydami, ten jest zdrajcą” itp., zostały zmyte i zamalowane. Jednocześnie ze słynnych tablic „Stürmera” umieszczonych na ulicach centralnych Berlina, usunięto „Stürmera” i umieszczono na jego miejsce „Angriff”.

Zjawisko to tłumaczone jest tem, że przybyli już do Niemiec niektórzy goście zagraniczni, biorący udział w olimpiadzie a idzie o to, aby nie wywieźli oni złego wrażenia z Niemiec; z drugiej strony nie wątpią tu, że zarządzenia te dokonane zostały pod wpływem rady, udzielonej rządowi niemieckiemu ze strony angielskiej, aby umiarkował kampanię antyżydowską jeśli Niemcy chcą zdobyć dla siebie opinię publiczną.

Należy również stwierdzić, że od dłuższego czasu prowadzona jest

opór w roku 1830 i 1863. I ta sama siła była źródłem wspaniałej literatury polskiej. Ukrzyżowana Polska stała się sumieniem postępowego świata.

Polska miała też swych zdrajców. Byli to pradziadowie i ojcowie dzisiejszych endeków, tych, którzy dziś inspirują i kierują napadami na Żydów. Zaw sze szukali okazji do zrobienia kariery na nieszczęściach swego narodu. Zawsze szedł im na rękę upadek Polski. I jak do brze zapłaceni maklerzy, chcia-

Promienie słońca

w wykwintnym kremie „Ultrasol” D-ra Lustra, wyrobu „Miraculum”, nasświetlanym promieniami ultrafioletowymi. Wskazany do codziennego użytku jako niezrównany preparat ożywczy oraz ochronny dla cery przed szkodliwymi zmianami atmosferycznymi. Wygląda idealnie chropowate ręce. Cena bardzo przystępna

ły te typy przeschowować Polskę w ręce carskiej Rosji, inni w ręce Bismarka, inni w ręce biurokracji austriackiej. W roku 1908, na 6 lat przed wojną światową ojciec współczesne, endecji, rusofil Roman Dmowski, ciągle jeszcze podtrzymywał tezę, że powstanie z roku 1863 zrobili Żydzi, maso ni i Niemcy.

Z wojną światową zrodził się cud wskrzeszenia Polski. Powinien był być akt wyzwolenia krzykiem w świat: „Precz z uciskaniem narodów!”

W dalszym ciągu pisze Opatoszu:

„Nie upłynęło jeszcze 20 lat od chwili, gdy Polska uzyskała niepodległość, a cóż widzimy? Wielkie słowo polskie, arcydzieło słowa Norwida i Mickiewicza przedko uległo zapomnieniu, a raczej ma Polak Pruszyński, gdy konstatuje z żalem w warszawskich „Wiadomościach Literackich”: „W ciągu 150 lat niewoli nauczyliśmy się my, Polacy, jak dreczyć nasze mniejszości narodowe”.

Byłem w roku 1934 w moim miasteczku rodzinnym, w Mławie. Od lat już cała młodzież żydowska miasteczka jest bez zajęcia, nie ma do czego się wzięć. I nie tylko w miasteczku. Młodzi ludzie powracają z Łodzi, z Warszawy; niepewność, strach przed jutrem, zagnieździły się w oczach rodziców — wypędza ją ich z domu, wypędzają na ulicę. Jak stado głodnych wilków pzechadza się młodzież

po ulicach miasteczka. Wieczorem zbiera się w ogrodzie miejskim. A gdy dyskusje wyczerpują tylko połowę nocy, gdy się już wszystkim przejadły, siły się doszczętnie wyczerpały, a niema ich czem ożywić, młodzież zbiera się około łukowej lampy elektrycznej w ogrodzie. Jeden wyjmując grosz z kieszeni, a wszyscy zaczynają się ławić w orla i reszkę. Bawią się tak ukończeni adwokaci, inżynierowie, lekarze, nauczyciele. Wszystko co ludzkie, niedza u-

powstania z roku 1863, ja, pisarz żydowski, siedziałem w Nowym Jorku i pisałem moje „Las polskie”, ja, pisarz żydowski, opiewałem powstanie w mojej powieści „Rok 1863” i chyliłem czoła przed tym bohaterским wysiłkiem.

Opisując w mocnych słowach tragiczne położenie Żydów w Polsce, zwraca się potem Opatoszu do polskich intelektualistów. Zwraca się do Kadena Bandrowskiego, pytając się: Czemu milczy Kaden-Bandrowski? Wszak chyba wie, że endecy chcą wprowadzić hitlerowski kult rasizmu, a wtenczas od kryje się wielki „grzech”, że matka Bandrowskiego była Żydówką. I nie tylko u niego. Zdejmie się też Mickiewicza z pomnika warszawskiego, bo wiesz narodu polskiego zapewniał, że jest w połowie Polakiem, a w połowie Żydem.

„Milczy polski artysta — woła Opatoszu — milczy polski intelektualista, bo kontakt stracił z wielkim polskim słowem, z tem słowem arcydziełem, które wypieścili w swych snach Lelewel, Norwid, Mickiewicz, Żeromski, Wyspiański, a potem wykuli z krwi własnej. Nie milczy tylko robotnik polski, a to jest jedyny jasny punkt. Z nimi więc, z robotnikami polskimi powinniśmy my, Żydzi, przeciwstawić się antysemityzmowi, rzucając światu hasło: „Precz z uciskaniem narodów!”

Wystarczy tylko zapamiętać,

ZE

MARLENA DIETRICH
GARY COOPER
I ERNST LUBITSCH

UKOŃCZYLI NOWY FILM



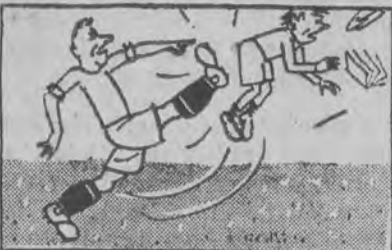
P. T.

POKUSA

KTÓRY JUŻ W NASTĘPNYM PROGRAMIE UKAŻE SIĘ W

GRAND-KINIE

TRIP TRAP



W pogoni za autografem

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: L. Steckela (Limanowskiego 37); Sz. Jankielewicz (Stary Rynek 9); T. Staniewicz (Pomorska 91); A. Borkowski (Zawadzka 45); B. Głuchowski (Narutowicza 6); St. Hamburga i S-ki (Główna 50); L. Pawłowski (Piotrkowska 307).

NOWY KURS CHODZENIA PO ULICY. — Jak nas informują ze starostwa grodzkiego, w związku ze zbliżającą się porą wiosenną ostryżone będą ponownie przepisy dotyczące przechodzenia przez jezdnie. Policja otrzymała instrukcję, ażeby obecnie zwracała baczniejszą uwagę na zachowywanie się przechodniów na ulicy.

Pod koniec b. miesiąca projektowane jest urządzenie specjalnego tygodnia dla powtórzenia nauki przechodzenia przez jezdnie, jaka już odbyła się w ubiegłym roku. (p)

APEL KOMITETU. — Komitet pomocy najbardziej apeluje do wszystkich, którzy otrzymali listy składkowe na święta dla najbardziej potrzebujących czy to przez pocztę, czy przez komisariaty, aby jaknajrychlej zwrócili je albo na pocztę, na ręce p. kierownika Orłowskiego, albo poszczególnym komisariatom.

20 stopni w słońcu

Wczoraj w Łodzi termometry wskazywały w słońcu 20 stopni ciepła.

To też na ulicach miasta ukazały się już wczoraj pierwsze postacie „do figury” i bez kapeluszy.

WYCIECZKA do Berlina i Wiednia
odj. 30 kwietnia
zł. 165.—

Wiosna nad Dunajem
do WIEDNIA
i BUDAPESZTU
odjazd 8 maja zł. 112.—

Wycieczka morską
Istanbul, Ateny, Malta,
Algier, Marokko, Santander,
Antwerpja
odjazd 12. VI. zł. 400.—

Wagons-Lits Cook
Piotrkowska 68

Łódź w nowej szacie

Domy na ul. Piłsudskiego i Pl. Wolności zostaną pomalowane na jeden kolor, a dotychczasowe szyldy zostaną zdjęte

Zgodnie z wnioskiem inspekcji budowlanej, zarząd miejski przystępuje do gruntownego remontu najpierw ulicy im. Piłsudskiego, a następnie innych ulic łódzkich.

Na ul. Piłsudskiego, która ma być doprowadzona do stanu, który nie kolidowałby z wysoką nazwą tej ulicy

zdejęte zostaną przedewszystkiem wszystkie szyldy.

Domy zostaną odnowione, fasady przemalowane, wszystkie na jedną barwę.

Dopiero po odnowieniu szyldów i zatwierdzeniu ich przez inspekcję, zostaną one ponownie zawieszane, ale tym razem wszystkie

na jednej wysokości, aby uniknąć szpeczącej pstroka-cizny. Na ul. Piłsudskiego nastąpi również kapitalny remont chodników i jezdni, a wydział przedsiębiorstw miejskich zamieni gazowe oświetlenie na nowoczesne elektryczne.

Wobec tak szeroko zamierzonego remontu ul. Piłsudskiego zarząd miejski w Łodzi już teraz apeluje do właścicieli posesji na tej ulicy, aby we własnym interesie, przystąpili jaknajszybciej do prac nad odnowieniem fasad. Jeżeli chodzi o inne ulice łódzkie, to program zmiany szaty zewnętrznej Łodzi obliczony jest na trzy lata.

W pierwszym etapie prac

w bieżącym roku, odnowione zostaną domy na głównych ulicach.

w drugim — w roku 1937 — remontowi poddane zostaną ulice boczne, a trzeci etap przewiduje w r. 1938 odnowienie domów na przedmieściach.

Ponieważ odnowienie fasad będzie obowiązkiem każdego właściciela posesji i w wypadku oporu, remont przeprowadzony zostanie

na koszt właściciela przez inspekcję budowlaną, co niewątpliwie będzie się drożej kalkulować, zarząd miejski apeluje do właścicieli posesji, aby w ramach czasu, jaki pozostawiono im do dyspozycji, wykonali niezbędne remonty.

W ciągu najbliższego czasu ulice łódzkie

podzielone zostaną na odcinki i w każdej grupie domów remont będzie przeprowadzany możliwie jednocześnie, a to celem uniknięcia zbyt częstych i kłopotliwych przerw w normalnej komunikacji na chodnikach i jezdniach.

W dbałości o zewnętrzny wygląd miasta, inspekcja budowlana opracowała również przepisy dotyczące płotów i parawanów.

Obecnie nie będzie wolno ustawiać płotów i malować ich na biało, jak to było ogólnie praktykowane, a pociągało za sobą zbędne szpeczenie ulicy. — Płoty będą mogły być budowa-

ne jedynie z heblowanych desek, a kolor płotu będzie musiał być dostosowany do otoczenia.

Pierwszy etap prac, poza ulicą Piłsudskiego, obejmie

Plac Wolności.

I tam zdjęte zostaną wszystkie szyldy celem zatwierdzenia i zawieszenia na jednej wysokości. Budynki wkoło Placu będą odrestaurowane, a barwa fasad utrzymana w jednym tonie. Zarząd miejski przystąpi również do remontu miejskich hal przy wlocie ul. Pomorskiej.

Tak wygląda w ogólnych zarysach plan upiększenia Łodzi.

Albo on albo ja...

Dziwne stanowisko dyrektora monopolu

Jak się dowiadujemy, starania inspektoratu pracy na terenie Warszawy celem zlikwidowania strejku okupacyjnego w fabryce państwowego monopolu spirytusowego, narazie nie dały rezultatu. Centrala warszawska nie nadesłała dotąd odpowiedzi czy i jak zamierza zatarg zlikwidować.

Sytuacja jest o tyle skomplikowana, iż dyrektor łódzkiej fabryki miał oświadczyć, że albo on pozostanie na swym stanowisku, albo do pracy przyjęty zostanie wydalony delegat.

Trzystu robotników monopolu pozostaje nadal, już drogą dobie, w murach fabrycznych.

300 robotników okupuje

fabrykę firmy Badberg

Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym wybuchł strejk okupacyjny w fabryce firmy Badberg, przy ul. Kopernika 3.

Na tle niehonorowania umowy zbiorowej powstał zatarg, który zamienił się w strejk po-

łączony z okupacją.

Trzystu robotników firmy pozostaje w salach fabrycznych.

W dniu dzisiejszym spodziewana jest interwencja inspektoratu pracy.

Najplodniejsze kraje

Polska, Włochy, Węgry

Główny urząd statystyczny opracował zestawienie ruchu naturalnego ludności w szeregu krajów europejskich w III kwartale ub. r. Jak wynika z tych danych, największą liczbę urodzeń (w liczbach bezwzględnych) zanotowano w Niemczech, mianowicie 307,586 urodzeń; na drugim miejscu znajduje się Włochy — 241,800 urodzeń, na trzecim miejscu znajduje się Polska — 225,525 urodzeń dalej Francja — 160,185, Anglja z Walją — 155,615.

W stosunku do liczby mieszkańców największą liczbę urodzeń zanotowano w Polsce gdzie na 1000 mieszkańców przypada 25.4 urodzeń; we Włoszech liczba ta wynosi 22.6, na Węgrzech 21.8, w Holandji 21, w Niemczech 18.4, w Czechosłowacji 17.5, w Anglji 15.3, we Francji 15.2.

Największa liczba zgonów na 1000 mieszkańców przypada na Węgrzech 14.6 zgonów, we Włoszech i Francji po 12.9, w Czechosłowacji 11.4, w Polsce 11.3, w Niemczech 10.2, w Anglji 9.8, w Holandji 7.3.

Największy w liczbach bezwzględnych przyrost ludności zanotowa-

no w Niemczech, gdzie wyniósł on 136,847 osób, następnie w Polsce — 119,787, we Włoszech — 103,565, w Anglji — 55,555.

Największy przyrost ludności w stosunku do liczby mieszkańców zanotowano w Polsce, mianowicie 14.1 na 1000 mieszkańców; na drugim miejscu znajduje się Holandja — 12.8, dalej Włochy — 9.7, Niemcy — 8.2, Węgry — 7.2, Czechosłowacja — 6.1, Anglja — 5.5, Francja — 2.3.

Inspekcja prezydenta Głazka

W dniu wczorajszym prezydent miasta inż. Głazek dokonał objazdu lustracyjnego poszczególnych przedsiębiorstw miejskich i wydziałów zarządu miejskiego. Przedewszystkiem prez. Głazek zwiędził gazownie miejską, następnie zakład hodowli roślin, prace plantacyjne w pobliżu sądu okręgowego na Pl. Dąbrowskiego i w Al. Kościuszki, a wkońcu archiwum miejskie.

Masowe tępienie szcurów

Gdzie można nabywać trutki

W dniu 23 kwietnia r. b. wydział zdrowia publicznego zarządu miejskiego w Łodzi przeprowadzi na terenie całego miasta masowe tępienie szcurów, które należą do najbardziej szkodliwych gryzoniów, zarówno pod względem zdrowotnym jak i gospodarczym.

Przed przystąpieniem do tępienia wszyscy właściciele domów, właściciele wszelkich zakładów, przetwarzających produkty spożywcze (piekarni, zakładów masarskich itd.), zakładów fabrycznych, składów itp., powinni nieruchomości swe doprowadzić do należytej czystości (wynieść zawartość śmietników, usunąć wszelkie odpadki, śmiecie itd.), ażeby szcury w okresie tępienia pozbawione były zupełnie normalnego pożywienia. W terminie zaś wyznaczonym, t. j. dnia 23-go kwietnia, należy jednocześnie wieczorem rozłożyć trutki we wszyst-

kich domach mieszkalnych, w zakładach gospodarczych, w wszelkich składach, piwnicach, poddaszach, śpiżniach, na wolnych niezabudowanych placach, w ogrodach wogóle we wszystkich miejscach, gdzie mogą przebywać szcury.

Trutki nabywać można od 18 do 23 kwietnia r. b. w dozórach sanitarnych, których adresy są następujące:

I. dozór sanitarny — ul. Dwojska 10; II. dozór sanitarny — ul. Przejazd 86; III. dozór sanitarny — ul. Zeromskiego 4; IV. dozór sanitarny — Kopernika 19; V. dozór sanitarny — ul. Sosnowa 32.

Powodzenie przeprowadzonej przez zarząd miejski w Łodzi akcji tępienia szcurów zależy jest w wielkim stopniu od współdziałania wszystkich mieszkańców naszego miasta.

Nie będzie więcej garbusów

Niezwykły zabieg chirurgiczny w Sowietach

Szef kliniki ortopedycznej przy instytucie Traumatologicznym w Leningradzie, profesor Kuślik, zastosował nową metodę operacji garbusów. Zamiast usuwania żeber, które zniekształcają klatkę piersiową, prof. Kuślik zaleca, aby na szczycie skrzywienia rozciąć 5 — 7 żeber, tworzących garb. Krańce rozciętych żeber łączy się ze sobą tak, aby znikła wypukłość, a zbyteczne części żeber są usuwane. Według nowej metody prof. Kuślika operowano już 25 osób z skrzywionym kręgosłupem; ani jedna operacja nie skończyła się śmiercią; już w cztery czy pięć dni po operacji pacjenci mogli siedzieć, a po 10 — 14 dniach już chodzili; po upływie miesiąca czy sześciu tygodni mogli wrócić do swych normalnych zajęć. Skutki są dlatego tak pomyślne, że operacja pozostawia

wia klatkę piersiową w załości.

Wielkie znaczenie operacji Kuślika polega także na tem, że drogą operacji można zmienić postać człowieka. Nawet przy wielkich garbusach prof. Kuślik dopiął tego, że w ubraniu nie da się nawet zauważyć skrzywienia kręgosłupa. W lżejszych wypadkach garb znika zupełnie.

Oliary

złożone w administracji „Głosu Porannego”

P. Brasz na rzecz ofiar zająć w Przytyku zł. 5.—

B. cja Zagórowscy, Bela Kamełgar, Lewkowicz Abram, Maks Biatęk i Mendel Frydman na rzecz ofiar w Przytyku zł. 18.—

CAPITOL

Ostatnie dni!

Początek 3.30

Film rewelacja!

„KAPITAN BLOOD“

Epopea romantyzmu, junactwa i brawury!

2 godziny emocji, napięcia, zachwyty

Wykradł z akt sądowych dokument, stwierdzający fikcję pożyczki

Niezwykle charakterystyczna sprawa toczyła się wczoraj przed sądem okręgowym w Łodzi. Wedle aktu oskarżenia to ta sprawa przedstawia się jak następuje:

Niejaki 42-letni Icek Leszczyński (Kilińskiego 28) wystąpił w swoim czasie z powództwem cywilnym do sądu przeciwko spadkobiercom niejakiego Goldberga. Temu ostatniemu Leszczyński, w myśl wniesionego powództwa, miał pożyczyć pewną sumę pieniędzy.

Spadkobiercy Goldberga dołączyli jednak do akt sprawy dokument, z którego wynikało, iż zmarły Goldberg dla uchronienia się od wyegzekwowania odcień licznych długów, spisał z Leszczyńskim fikcyjny dokument o pożyczeniu mu pieniędzy. Po śmierci Goldberga, Leszczyński usiłował dokument ten wykorzystać i ścigać od spadkobierców niepożyczoną kwotę.

Pewnego dnia wspomniany dokument nagle znikł z aktów sądowych, a na jego miejscu znalazł się inny dokument o odmiennej treści i o innym podpisie.

Wszczęto energiczne dochodzenie, które ujawniło, że Leszczyński w czasie przepędzania akt, w myśl przysługującego mu, jako powoda, prawa, dokument skradł i włożył na jego miejsce inny.

W związku z tem Leszczyński został postawiony w stan oskarżenia za kradzież dokumentu, sfałszowanie oraz dopuszczenie się oszustwa.

Wczoraj zasiadł on na ławie oskarżonych. Leszczyńskiego bronił adw. Lilker.

Po rozpoznaniu sprawy, w czasie której wina Leszczyńskiego została niezbicie udowodniona, został on skazany na ogólny wymiar kary 2 lat więzienia, przy czym na podstawie amnestji połowa kary została mu darowana. (li)

Pobicie członka P.P.S.

Echa awantury przed lokalem partji

W końcu grudnia ub. r. po gołowie ratunkowe zostało wezwane na ulicę Suwalską 1 do rannego członka PPS dzielnicy Górnej Jagielskiego. Ciężko rannego przewieziono do szpitala miejskiego. Lekarz stwierdził u rannego ciężkie uszkodzenia dłoni lewej, powodujące stałe kalectwo oraz szereg ran zadanych siekierą w plecy.

Powiadomiony XIV komisariat p. p. wszczął dochodzenie, które ustaliło następujące szczegóły bójk: Syn dozorca wymienionego domu Stanisław Morek w stanie podchmielonym zaczął pobic członka PPS Mesa, który wszczął alarm. Z lokalu PPS przy ulicy Suwalskiej 1 na pomoc koleźce wybiegło kilka osób. W tym momencie Morek wbiegł do mieszkania po siekierę i zaczął napaść na każdego przybyłego na pomoc napadniętemu.

Morek w dniu wczorajszym zasiadł na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Łodzi. Rozprawie przewodniczył sędzia Illnicz. Oskarżenie wniósł prokurator Grzegorzewski.

Oskarżony do wiać się nie przyznał.

Do sprawy wezwano cały szereg świadków. Sąd wydał wyrok skazujący Stanisława Morę na 2 lata i 6 miesięcy więzienia.

Dłuższy strejk zerwaniem umowy o pracę

Sąd Najwyższy orzekł, że celowe i rozmyślne wstrzymanie się robotnika od pracy trwające przez czas dłuższy, chociażby nastąpiło wskutek proklamacji strejku w danym przedsiębiorstwie, jest rozwiązaniem przez niego umowy o pracę.

Jednocześnie sąd najwyższy orzekł, że ustawa nie daje robotnikowi prawa niezwłocznego rozwiązania stosunku pracy dlatego, że pracodawca chociażby bezpodstawnie zwolnił z pracy innego robotnika.

Tomaszów

KARTEL ROZWIĄZANY.

Zawiązany niedawno kartel właścicieli tkalni pracujących zarobkowo, który miał na celu unormowanie cen, został rozwiązany. Okazało się, że kontrola członków kartelu była niemożliwa a na honorowaniu podpisanej umowy cierpieli ci, którzy przestrzegali stawek, bowiem inni członkowie wyłamywali się z pod uchwały kartelowej.

UPIŁ I ZGWAŁCIL.

W dn. 13 b. m. mieszkaniec wsi Dąbrowa, 23-letni Tadeusz W. spotkał 15-letnią E. J., której zaproponował spacer do pobliskiego lasu. Dziewczynka zgodziła się. Po krótkim spacerze W. poczęstował dziewczynę wódką, a gdy była już napoły nieprzytomna dokonał na niej gwałtu.

Naskutek zameldowania złożonego do policji przez dziewczynkę W. został zatrzymany i oddany do dyspozycji sędziego śledczego.

BORGIELI BĘDZIE ZDRÓW!

W dniu wczorajszym w szpitalu miejskim dokonana została operacja na post. Borgieli, który, jak donosiliśmy, niedawno został postrzelony w chwili, gdy chciał ująć włamywacza. Operacja miała przebieg pomyślny. Kula, tkwiąca w pobliżu stosu pocizerowego została usunięta i lekarze są zdania, że Borgieli wkrótce będzie kompletnie zdrowy.

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem nasz ukochany synek

b. p. RYSIO NADEL

przeżywszy 2 latka

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś, w piątek, 17 b. m. o godz. 1 popołudniu z domu przedpożrebowego, o csem zawiadamiają pozostałi w nieutulonym żalu

RODZICE i RODZINA

Aresztowanie sprawców mordu 75-letniego Goldfarba w Karczewie

W Karczewie dokonano zbrodniczego napadu na 75-letniego handlarza Wolfa Goldfarba.

Goldfarb został napadnięty przez kilku pijanych furmanów; jeden z nich wyrwał kłonicę z wozu i uderzył nią w głowę staruszka. — Nieszczęśliwy padł nieprzytomny, trącąc krwią. Wówczas drab po raz wtóry tą samą kłonicą rozplatał starcowi czaszkę. Po chwili nadbiegł policjant.

Goldfarb przewieziono do Warszawy i umieszczono w szpitalu, gdzie zmarł.

Na skutek zarządzenia sędziego śledczego, zwłoki zostały przewiezione do prosekutorjum dla dokonania sekcji sądowo-lekarskiej.

W związku z wszczęciem dochodzeniem zostali aresztowani dwaj furmani z Otwocka: Jan Sosnowski i Karol Bączek.

Gi dwaj łącznie z dwoma innymi woźnicami przywieźli węgiel do parowego młyna w Karczewie. Wszyscy czterej wyszli na miasto i zaczęli napastować żydów.

Policja przesłuchiwała szereg osób. Dochodzenie trwa.

Wykroczenia antyżydowskie w Lesku

Z Leska donoszą: W poniedziałek napadła grupa

KAŻDEJ ŻARÓWCE NALEŻY DAĆ WŁAŚCIWE NAPIĘCIE PRĄDU

Ogólnie wiadomo, że nie wszystkie elektrownie dostarczają prądu o jednakowym napięciu. Niektóre elektrownie produkują prąd o napięciu 120, inne 220 volt. Spotkać można nawet elektrownie, dostarczające 110 volt.

Ze względu na te właśnie różnice, w konstrukcji włókien żarzenia, należy zwracać uwagę na napięcie prądu oznaczone na żarówce i używać tylko żarówek, przeznaczonych na napięcie stosowane w danej miejscowości. — Użycie np. żarówek 120 volt do sieci o napięciu 220 volt wywołać może natychmiastowe przepalenie się żarówki, natomiast żarówka na 220 volt, zastosowana na napięcie 120 volt, pali się bardzo nieekonomicznie i nie daje światła.

Ponieważ w obu wypadkach stratę ponosi wyłącznie konsument prądu elektrycznego, należy we własnym interesie kupować tylko żarówki, na których oznaczone jest to samo napięcie prądu, jakie figuruje na liczniku sieci. — Niemniejszą uwagę zwracać należy na markę żarówki, wybierając tę, która daje zupełną pewność ekonomicznego zużycia prądu. Taką właśnie żarówką jest Super - Arga lub Super-Arlita Philipsa z dwuskrotną spiralą żarzenia.

pa łobuziaków na przechodniów żydów. Z okrzykiem „zarżnąć żydów” rzucano się z palkami; wiele osób pobito. W rezultacie jest 6 rannych. Tej samej nocy wybito szyby bóżnicy, a wracających do domów żydów wraz z rabinem obrzucono kamieniami. Między chuliganami był jeden funkcjonariusz miejski oraz czelak urzędu skarbowego.

Władze wszczęły dochodzenie.

Nagrode nie policjanta

Komendant główny policji udzielił za ujęcie osobnika, posiadającego przy sobie materiał wybuchowy — 100 zł. nagrody posterunkowemu służby śledczej, Stefanowi Jaszczaninowi z Warszawy.

Pożar majątku pod Zagórowem należącego do p. D. Frosta

W gospodarstwie wiejskim, należącym do żyda D. Frosta we wsi Oleśnica, pół kilometra od Zagórowa w powiecie konińskim wybuchł w nocy pożar, który miał wszystkie znamiona podpalenia. Pożar objął stodołę i oborę i jego pastwą padły dwa konie, krowa i różne objekty gospodarskie. Straż ogniowa wsi Oleśnica przybyła na miejsce pożaru dopiero w pół godziny

po jego wybuchu. Zaalarmowana straż pożarna w Zagórowie wogóle nie wyruszyła na pomoc, aczkolwiek gospodarstwo znajduje się w odległości pół kilometra od Zagórowa; straż zagórowska zwykle udaje się na gaszenie pożarów w najbardziej odległych wioskach powiatu. Na miejsce pożaru wyruszył z Zagórowa konno tylko przywódca miejscowego oddziału Str. Narodowego.

Pasażerowie na ciężarówce Nie wolno konkurować z autobusami

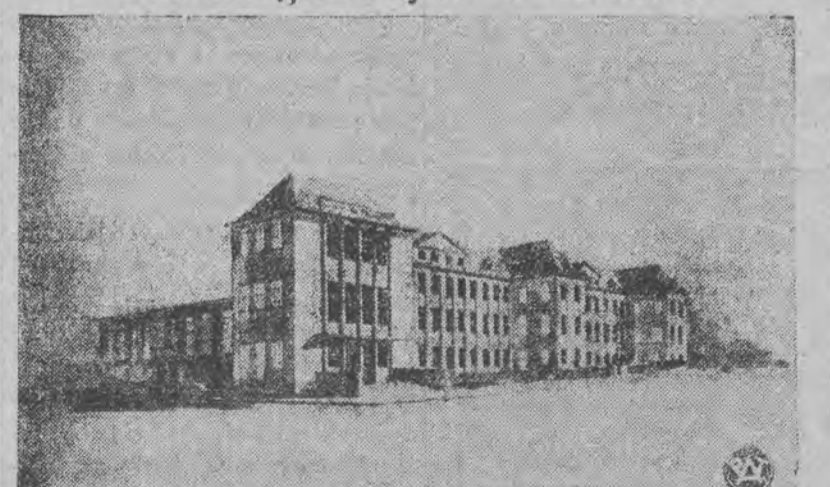
W dniu 7 stycznia r. b. na rogatek chojeńskiej pełniący służbę posterunkowy zatrzymał pół ciężarówkę prywatną, na której znajdowało się, prócz obsługi i towaru, 12 pasażerów. Właściciel samochodu Majer Sztajer wioził pasażerów z Radomia do Łodzi.

karzonych sądu okręgowego w Łodzi, który po rozpoznaniu sprawy wydał wyrok skazujący Sztajera na 100 złotych grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 2 tygodnie aresztu.

W wyniku sporządzonego protokołu w dniu wczorajszym Majer Sztajer zasiadł na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Łodzi.

W motywach sąd zaznaczył, że stan finansowy przedsiębiorstw autobusowych jest bardzo zły, zaś przez nieuczciwą konkurencję stan ten z dnia na dzień się pogarsza.

Polskie gimnazjum w Gdańsku



Zdjęcie nasze przedstawia nowoczesny gmach gimnazjum polskiego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Gdańsku, przebudowanego ostatnio.

Na Targi Lewantyńskie do Palestyny

Zniżki dla PP. Kupców!

Do Niemiec i Austrii 25-28. IV. — zł. 169.—

Do Jugosławii 19. IV. — 10. V. — zł. 360.—

WŁGOWE PRZEJAZDY DO WARSZAWY

Zapisy na wycieczki morskie.

WŁGOWE PASZPORTY sgramicznosc

ORBIS, Piotrkowska 18 (MEWA) — tel. 249-40.

Junaków do pracy przyjmuje Fundusz Pracy

Wojewódzkie biuro Funduszu Pracy w Łodzi przystąpiło do rekrutacji junaków do ośrodków pracy.

Kandydatami mogą być tylko mieszkańcy m. Łodzi, mający ukończonych 16 lat, a nieprzekroczony 19-ty rok życia.

W pierwszym rzędzie jest przyjmowana młodzież, posiadająca na utrzymaniu rodziny, młodzież bezrobotna pozbawiona opieki rodziców, dzieci, rodzice których korzystają z pomocy doraźnej, pozatem dzieci rodziców bezrobotnych i młodzież bezrobotna rodziców pracujących.

Rekrutację przeprowadza referat Pośrednictwa Pracy. Moniuszki 8, codziennie w godzinach od 15 do 17-ej.

Kandydaci winni mieć przy sobie metrykę urodzenia, względnie dowód stwierdzający wiek i pisemną zgodę rodziców, względnie opiekunów.

UZDROWISKO

Zapis mężczyzn na wyjazd do „Uzdrowiska” (sezon drugi) odbędzie się w środę, dnia 22 kwietnia r. b. o godzinie 3-jej pop.

Kandydaci winni się zgłosić w kancelarji przy ul. Cegielnianej 21 z polskim dowodem osobistym względnie zaświadczeniem tożsamości oraz odwieczną fotografią.

Grand-Kino

Pocz. o 4-jej

Dla młodzieży dozwolony

PAN TWARDOWSKI

osnuty na tle legend i podań ludowych.

Młodzież szkolna za okaz. matrykuł płaci **80 gr.**

Teatr Rozmaitości

Dziś i codziennie o g. 9 wiecz. w soboty i niedziela o 4-jej pp.

tel. 112-25

„Żyd Süß” z Morisem Szwarcem

w roli tytułowej

POMA

Piotrkowska 121

poprzeczna oficyna, I piętro.

Tel. 155-55

Karneć modni

Poduszki ręcznej roboty



Roboty na drutach, a częściowo szydełkowe, wydają się zdobywać prawo obywatelstwa w dziedzinie poduszek na kanapy i tapczany. Dlaczegoż nie skorzystać z okazji, aby wszystkie resztki kolorowej przędzy zastosować do wyrobu praktycznej, a jednocześnie dekoracyjnej poduszek? Oto kilka sympatycznych projektów...

Feljton

Nowe mieszkanie

Onegdaj wprowadziliśmy się do nowego mieszkania i stwierdzamy ze zdumieniem, że pozostała w nas jeszcze lekierka życia. Trzeba wprawdzie zbliżyć do naszych ust lusterko, aby się przekonać, że jeszcze oddychamy. Musieliśmy przeprowadzić się przed terminem, gdyż ludzie, którzy wynajeli nasze dawne mieszkanie, deptali nam literalnie po piętach, a w nowym mieszkaniu malowano jeszcze podłogi. Gotowe były jedynie przedpokój, ubieralnia i kąpielowy. Meble złożono w przedpokoju aż pod sufit. Moja żona przygotowała w kąpielowym pokoju poleżenie w wannie, wypełniwszy ją m. teracami, a ja uwiesiłem się baka w ubieralni i spałem w pozycji nieto perza. Wszystko byłoby w porządku, gdyby moja żona, odwracając się we śnie, nie odkręciła kurka od kranu z zimną wodą.

Następnego dnia rzemieślnicy odnalazli się, spuszczać się przez kłopot na drabinie i pozostawili nas, niby rozbitków, na morzu kleistej farby. Nasze meble, ułożone stosem i my na jego wierzchołku przypominaliśmy miedzioryt, pod którym figuruje podpis „Potop”.

— Niech będzie ciasno — wzdychała moja żona — ale jesteśmy u siebie.

Po zachodzie słońca przedsięwzięłem wycieczkę w stronę zamalowanej powierzchni. Zanim rozpocząłem wędrówkę, nie zapomniałem o środkach ostrożności. Owinąłem jeden koniec sznura od mojego szlafroka dookoła stawy ręki, a drugi dałem do trzymania żonie. Ostrożność okazała się na czasie. Zaledwie bowiem uczyniłem trzy kroki na lśniącej powierzchni, stopa moja przylgnęła do posadzki, stając się nieusuwalną częścią mieszkania.

— Mężczyźni posiadają zdolność do aklimatyzowania się — zauważyła kwaśno żona, obserwując mnie. — Jesteśmy zaledwie od 24 godzin w mieszkaniu i już przywiązałeś się do niego.

Uchwyciwszy obu rękami sznur i trzymając się portretu stryja Jeremiasza, poczęła ciągnąć mnie ku sobie, jak rybak sieć. Trzymałem się całą siłą drugiego końca sznura, pochylając się w kierunku najmniej szępego oporu, lecz nogi moje nie da-

wały się oderwać od kleistej masy. — Zdaje mi się — rzekła moja żona — że będę musiała odkleić cię parą, jak markę pocztową. — Spróbuj jeszcze raz — nalegałem.

Wypreżyła się, następnie zanuciła pieśń burlaków z nad Wołgi i gwałtownym wysiłkiem uwolniła moje nogi z lepkiego więzienia. Za chwilę spoczywaliśmy na stosie mebli. Ale obuwie moje pozostało tam, gdzie uwięzilo na lepkiej podłodze. Stało tam przez całą noc. Dopiero następnego dnia odważyłem się na próbę wydobycia moich trzewików z zasadzki. Farba poddeszła trochę. Powziąłem nadzieję, że ujędę ponownie zasadzki, o ile przebiegnę szybko przestrzeń, dzielącą mnie od trzewików i będę stąpał to jedną, to drugą nogą. Kroku tego, zwanego tańcem olejnej farby, muszą nauczyć się wszyscy lokatorzy, zanim przeprowadzą się do nowego mieszkania.

Tymczasem jednak zdaje mi się, że trzewiki moje będą stały ozdobą naszej nowej kwatery. Olejna farba trzyma je, jak bursztyn muchy. Nie ulega wątpliwości, że nadają mieszkaniu indywidualne piętno i staną się kiedyś ciekawym zabytkiem dla archeologa. Pragnąłbym jednak, aby znajdowały się gdzieś indziej, nie zaś w pokoju, który zamierzaliśmy obrócić na jadalnię.

Podłogi wyschną przypuszczalnie za jakiś tydzień i umożliwią ustawienie mebli. Ja jednak i moja żona postanowiliśmy nie wprowadzać żadnych zmian. Dwa dni i dwie noce, spędzone na stosie mebli, przyzwyczaiły nas do romantycznej sytuacji. Poza to przeprowadzimy się wkrótce znowu i wtedy nagrodzenie sprzętów w pobliżu drzwi okaże się bardzo dogodnym.

W. Hołbrook.

**„Okęcie” nie „Skoda”
Zmiana nazwy**

Warszawska Skoda, znana głównie ze swej sekcji bokserskiej, zmienia nazwę na „Klub kulturalno-sportowy „Okęcie”.



CHMIELEWSKI
stuprocentowy faworyt w wadze średniej

**XIII
MISTRZOSTWA
POLSKI W BOKSIE
OD 24-26.IV.1936. W ŁODZI**

**Wielka
batalja
pięściarzy**



WOŹNIAKIEWICZ
typowany na mistrza wagi lekkiej

Rozstawienie pozwoli uniknąć walk faworytów już w pierwszych rundach

Tydzień dzieli nas od wielkiej batalji pięściarzy polskich. 67 reprezentantów 9 okręgów spotka się na ringu łódzkim w walce o najwyższe tytuły. Łódź jest już całkowicie przygotowana do mistrzostw. Hala sportowa w parku im. Poniałowskiego jest zupełnie wykończona, ustawiono ławki i krzesła, zainstalowano światła. Nieomal codziennie członkowie prezydium Ł.O.Z.B. odbywają lustracje hali, uzupełniają szczegóły i wydaje się, że organizacyjnie mistrzostwa nie zawiodą.

Niezadecydowana została do tej chwili sprawa udziału olimpijczyków, którzy nie brali udziału w mistrzostwach okręgowych, ale zdaje się, że P.Z.B. wydeleguje jednak kandydatów na igrzyska do Łodzi, chcąc na miejscu ustalić formę poszczególnych zawodników i na podstawie turnieju łódzkiego zdecydować o składzie „ósemki” na Berlin.

Z Poznania sygnalizują przyjazd ekspedycji na mistrzostwa,

pod kierownictwem pp. Suszczyńskiego i Rybarczyka. Podobno, szczególnie dobrą formę wykazują Ratajak i Szymura. — Poznań forytuje nawet Ratajaka na mistrza Polski w wadze lekkiej. Misiurewicz, który bronić będzie tytułu, zaczął treningi zbyt późno i forma jego nie jest jeszcze zadawalająca. Decyzja co do jego startu zapadnie w sobotę na posiedzeniu POZB.

W Warszawie i w innych okręgach trwają gorączkowe przygotowania do mistrzostw. Pięściarze, którzy przyjadą do Łodzi, trenują już od tygodnia wspólnie. Zadawała szczególnie formę Seweryniaka i Pisarskiego oraz Czortka. Rotholc mało sparruje, a Doroba szykuje się do ostrej walki z Szymurą i Pietrzakiem.

Poraz pierwszy mistrzostwa rozegrane zostaną przy rozstawieniu, które wyeliminuje takie wypadki, jakie miały miejsce np. w Poznaniu, gdzie już pierwszego dnia w wadze średniej spotkali się faworyci: Chmielewski i Majchrzycki.

Rozstawienie dokonane zostanie w obecności delegatów P.Z.B. w dniu 24 kwietnia, jednakże już teraz nieoficjalnie wiadomo, jak będzie ono wyglądało.

W wadze muszej rozstawieni zostaną: obrońca tytułu Sobkowiak i tegoroczny mistrz Poznań Koziółek, obaj z Warty. Poza to startują: Grauer (Rzeszów), Popielaty (Łódź), Rinke (Bydgoszcz), Jasiński (Śląsk), Baskiewicz (Warszawa) i Bagiński (Wilno).

W wadze koguciej prawdopodobnie rozstawieni zostaną Czortek (Warszawa) i Krzemiński (Pomorze). Pod uwagę brany będzie także obrońca tytułu Wirski (Poznań). Startują: Górecki (Białystok), Szczurek (Kraków), Gotfryd (Łódź), Janowczyk (Poznań), Jarzombek (Śląsk) i Malinowski (Wilno).

W wadze piórkowej w obronie tytułu walczyć będzie Polus (Warszawa), a rozstawieni będą ewentualnie: Spodenkiewicz (Łódź), Rogalski (Poznań), Chrostek (Kraków). Startują: Piotrowicz (Białystok), Sidelnikow (Lwów), Kowalski (Pomorze), Matuszcyk (Śląsk) i Kowalski (Warszawa).

W wadze lekkiej tytuł mistrza nie ma obrońcy. Rozstawieni zostaną: Woźniakiewicz (Łódź), Bakowski (Warszawa) i cw. Ratajak (Poznań), a startują: Maj

(Białystok), Sprung (Lwów), Dorsch (Pomorze) i Manecki (Śląsk). Kajnar (Poznań) nie startuje.

W wadze półśredniej bronić ma zgłoszony Misiurewicz (Poznań), a obok niego przy rozstawieniu będą brani pod uwagę Sipiński (Poznań) i Seweryniak (Warszawa). Startują: Kusnier (Białystok), Kolonko (Kraków), Bilyj (Lwów), Ostrowski (Łódź), Jaworski (Pomorze), Bieniek (Śląsk) i Matyukow (Wilno).

W wadze średniej tytułu mistrza nikt nie broni. Rozstawieni zostaną bezsprzecznie: Chmielewski (Łódź) i Pisarski (Warszawa). Walczą ponadto: Ciążela (Białystok), Żbik (Kraków), Michniewicz (Lwów), Wezner (Pomorze), Sulczyński (Poznań), Kurka (Śląsk).

W wadze półciężkiej tytułu broni Szymura (Poznań), a przy rozstawieniu wzięci będą pod uwagę: Pietrzak (Łódź), Doroba (Warszawa) i Szwałkowski (Lwów). Startują: Pieniążek (Kraków), Borożyński (Bydgoszcz), Klimiecki (Poznań), Moszkowicz (Śląsk).

W wadze ciężkiej: w obronie tytułu stanie Piłat (Śląsk), a rozstawieni mogą być: Choma (Pomorze) i Węgrowski (Warszawa). Startują: Stankiewicz (Kraków), Kłoda (Łódź), Adamczyk (Poznań) i Wrazidło (Śląsk).

**Nowe władze
Policyjnego Klubu
Sportowego**

Na dorocznym walnym zgromadzeniu członków Policyjnego Klubu Sportowego w Łodzi zostały wybrane nowe władze klubu, które ukonstytuowały się w sposób następujący:

Zarząd: pkom. Wiśniewski K. — prezes, pkom. Siarek M. — wiceprezes i skarbnik, st. przód. Kartasiński H. — dozór techniczny, st. post. Wolniak Wł. — sekretarz, st. post. Nowak R. — gospodarz.

Komisja rewizyjna: kom. Wiśniewski J. — przewodniczący, st. przód. Słupiński M. — członek, st. przód. Lenartowicz K. — członek.

Zastępcy: st. przód. Kuneman St., st. przód. Stejskał Wł.

Sąd rozjemczy: pisp. Elsesser Anatoljusz — przewodniczący, pkomis. Borowski K. — członek, st. przód. Pomorski Ign. — członek.

Zastępcy: pkomis. Frydrychowicz J., aspir. Mikułski J.

**Motocykliści U-T.
otwierają sezon**

W nadchodzącą niedzielę sekcja motocyklowa Union - Touringu otwiera sezon. Zostanie zorganizowana wycieczka na trasie Łódź — Nowosolna — Stryków — Zgierz — Radogoszcz.

W dniu 24 maja sekcja motocyklowa Union - Touring urządza swój tradycyjny, po raz dziewiąty, z rzędu, raid szosowo-terenowy dookoła Łodzi na dystansie 309 km. o nagrodę magistratu m. Łodzi. W roku ubiegłym nagrodę zdobył p. Gnesel (U.T.).

**Finale siatkówki
systemem trójkowym**

W tym tygodniu zostanie zakończony w Łodzi turniej siatkówki systemem trójkowym.

Finale siatkówki żeńskiej odbędzie się w lokalu przy ul. Zagajnikowej 54, w dniu jutrzejszym, t. j. w sobotę, od godziny 18-ej. Do finału zakwalifikowały się zespoły: HKS.I, HKS.II, H.K.S. IV i LKS.I.

Finale siatkówki męskiej zostaną rozegrane w niedzielę również w lokalu przy ul. Zagajnikowej 54 od godziny 10.30 przed południem. W finałach siatkówki męskiej walczyć będą: SKS.I, SKS.II, LKS.I i LKS.II.

Sędziowie skapitulowali!

Ł.O.K.S. zgłosił gotowość współpracy z W.S.S.Ł.O.Z.P.N

Sprawa łódzkich sędziów piłkarskich przyjęła najniespodziewaniej sensacyjny obrót.

W dniu wczorajszym pod adresem ŁOZPN-u wpłynął list zarządu ŁOKS-u, w którym sędziowie, trwający dotąd w zdecydowanej opozycji, wyrazili gotowość przystąpienia do nowo utworzonego WSSŁOZPN.

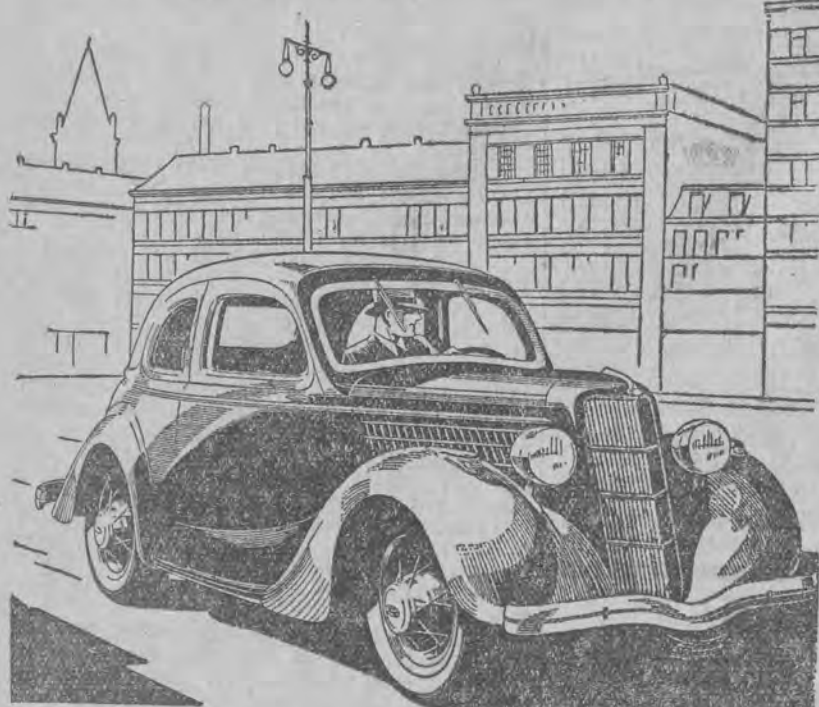
Ta uchwała ŁOKS., który dotąd, jako nieomal jedyny w Polsce, stał twardo na stanowisku autonomii sędziowskiej, zakończy definitywnie zatarg w polskim piłkarstwie, bowiem w innych okręgach niewątpliwie sędziowie pójdą śladami łódzkich kolegów.

Jak widzimy, zwyciężyła logi-

ka, zdrowy rozsądek i poczucie doniosłości sprawy. Teraz śmiało już możemy zapomnieć o owej sławnej łódzkiej rezolucji sędziowskiej...

Sfery sportowe Łodzi z zadowoleniem przyjmują decyzję Ł.O.K.S.

Nowe modele na rok 1936



Znacznie ulepszone pod względem wygody, piękna i sprawności technicznej w cenie obniżonej. Jedyni i wyłączni autoryzowani zastępcy samochodów „FORD” na woj. łódzkie

B-cia POZNAŃSCY inż. Sp. z o. o.
Łódź, Zamenhofska 25, tel. 157-44

Fabryka Wyrobów Włókienniczych HIRSZBERG i BIRNBAUM w Łodzi, Spółka Akcyjna BILANS na dzień 31 grudnia 1935 roku

Aktywa: Majątek stały: Grunty Zł. 55.040.—; Budynki Zł. 488.219.56; Maszyny Zł. 2.290.578.71; Urządzenia biura i składu Zł. 46.072.63; Konie i wozy Zł. 1.— razem majątek stały Zł. 2.879.911.90; Majątek płynny: Gotówka w kasie Zł. 8.695.—; Banki — rachunki bieżące Zł. 35.283.86; Papiery procentowe Zł. 71.770.20; Weksle w portfelu Zł. 133.789.75; Materiały: Towary, przedzia, chemikalja Zł. 1.102.492.41; Dłużnicy: Odbiory Zł. 294.628.50, Różni Zł. 119.325.91, Wątpliwi Zł. 55.— razem Zł. 414.009.41; Zaliczki Zł. 6.175.—, Rakwizycje Zł. 1.—, Sumy przechodnie Zł. 3.718.50 razem majątek płynny Zł. 1.775.935.13. Ogółem Aktywa Zł. 4.655.847.03.

Pasywa: Kapitały własne: Kapitał Zakładowy Zł. 2.000.000.—, Kapitał Zapasowy Zł. 72.000.—, Kapitały rezerwowe: Rezerwa waloryzacyjna Zł. 119.190.—, Kapitał Rezerwowy Zł. 57.004.25, Rezerwa na podatki Zł. 27.843.42 razem Zł. 2.276.037.67, Kapitał amortyzacyjny: Stan z dnia 1. I. 1935. Zł. 1.824.672.88 przybyło w roku 1935 Zł. 19.029.06 razem Zł. 1.843.701.94, Zobowiązania: Dostawcy Zł. 464.823.81, Odbiory Zł. 14.725.59, Różni Zł. 13.335.87 razem Zł. 492.885.27, Sumy przechodnie Zł. 7.605.70; Zysk za rok 1935 Zł. 35.616.45; Ogółem pasywa Zł. 4.655.847.03. Sumy pozabilansowe: Ogólna kwota zobowiązań zagranicznych Zł. 277.625.50; Obligo weksli klientów Zł. 478.897.51.

Rachunek Zysków i Strat za rok 1935

Winien: Koszty fabrykacji: Przeda Zł. 1.224.465.37; Materiały pomocnicze i chemikalja Zł. 1.099.20; Wykończenie i farbowanie Zł. 284.903.71; Robocizna Zł. 390.155.01; Wydatki fabryki Zł. 87.753.93; Ubezpieczenie od ognia i kradzieży Zł. 13.876.61; Razem Zł. 2.002.253.83; Koszty administracji ogólnej: Koszty handlowe Zł. 55.380.06; Pensje Zł. 178.645.—, Razem Zł. 234.025.06; Koszty sprzedaży: Prowizje Zł. 98.984.62; Procenty Zł. 12.091.47; Podatki państwowe i komunalne Zł. 87.947.05; Świadczenia społeczne — dopłaty Zł. 37.316.06; Straty na dłużnikach Zł. 10.622.51; Straty na papierach procentowych Zł. 1.265.75; Różnice kursowe Zł. 3.822.03; Odpisy amortyzacyjne Zł. 27.029.06; Razem Zł. 279.078.55; Nadwyżka dochodu nad rozchodem Zł. 35.616.45; Ogółem Zł. 2.550.973.89.

Ma: Pozostalosc z roku 1934 Zł. 415.74; Uzyskano za fabrykaty własne Zł. 2.461.927.77; Uzyskano z tkalni Zł. 73.388.16; Zysk na papierach procentowych Zł. 10.748.34; Dywidenda akcji Banku Polskiego Zł. 1.800.—; Kupony papierów procentowych Zł. 637.03; Zwrot kosztów przewozu Zł. 665.54; Uzyskano za 2 cewiarki Zł. 237.50. Zwrot sum spisanych na straty Zł. 1.153.81; Ogółem Zł. 2.550.973.89.

CEGLY tanio w każdej ilości dostarcza Cegielnia „Centrum”, ul. Młowska 18-20. tel. 175-66.

ZAPŁACE dobrze za wyrobienie natychmiast posady biurowej lub bankowej. Oferty sub „Od zaraz”.

FIAT włoski w dobrym stanie do sprzedania. — Oferty sub „Fiat”. 062—2

STARSZY pan poszukuje pokoju z utrzymaniem. Oferty składać do admin. „Głosu” pod „S”.

PRZETARG.

Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy Oddział w Łodzi ogłasza nieograniczony przetarg ofertowy na całkowity zakup 200 tonn maki żytniej 65 proc. w nowych workach. Dostawa sukcesywna od 27 kwietnia do 16 maja r. b. Pokrycie gotówkowe w ciągu 5 dni po dostarczeniu artykułu. Oferty na piśmie wraz z dołączeniem próbki należy składać w Biurze Oddziału Funduszu Pracy w Łodzi, ul. Podleśna nr. 6 do środy, dnia 22 kwietnia r. b. do godziny 9 rano. Po tym czasie nastąpi rozpatrywanie ofert.

Komisji przetargowej przysługuje prawo wyboru oferenta. Na transporty dostarczone koleją, Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy Oddział w Łodzi udziela 50 proc. zniżki kolejowej. Ceny rozumie się po uwzględnieniu 50 proc. zniżki kolejowej loco stacja Łódź - Fabryczna, bocznicą f-my Scheiblera i Grohmana. Bliższych informacji można zasięgnąć w biurze Oddziału Funduszu Pracy w Łodzi, ul. Podleśna 6 w godzinach od 8 — 15-ej, telefon 215-71. **WOJEWÓDZKIE BIURO FUNDUSZU PRACY ODDZIAŁ W ŁODZI**

PRZETARG.

Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy Oddział w Łodzi ogłasza sprzedaż w drodze nieograniczonego przetargu ofertowego w dwu partiach. 1.000 szt. worków po macie raz używanych. 5.000 sztuk worków różnych więcej razy używanych. Oferty na piśmie na każdą partię oddzielnie należy składać w biurze Oddziału Funduszu Pracy, ul. Podleśna nr. 6 do dnia 22 kwietnia r. b. do godziny 12. po tym czasie nastąpi rozpatrywanie ofert. Wadjum w wysokości 5 proc. oferowanej sumy należy złożyć Komisji Przetargowej w dniu przetargu. Worki można oglądać codziennie od godziny 13 do 15-ej w magazynie oddziału Funduszu Pracy, ul. Ogrodowej nr. 78. Komisja Przetargowa zastrzega sobie wybór oferenta, a w razie nieosiągnięcia odpowiedniej ceny — prawo ostatecznej decyzji. **WOJEWÓDZKIE BIURO FUNDUSZU PRACY ODDZIAŁ W ŁODZI**

Do akt. Nr. Km. XV | 602 | 36
Obwieszczenie
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 15, zamieszkały w Łodzi przy ul. Rzgowskiej 52 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 24 kwietnia 1936 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ulicy Rzgowskiej 5 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 300 flakonów wód kolońskich różnych firm, 120 sztuk mydeł toaletowych, 60 pudełeczek pudru firmy „Szach”, 120 flakonów perfum i 4 kg. pudru „Cotyego”, oszacowanych na łączną sumę zł. 628.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 3.4.36 r. Komornik (-) Adam Mróz Sprawa f-my „Olla” p-ko f-mie „Epsztajn”

Do akt. Nr. Km. XV | 525 | 36
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 15 zamieszkały w Łodzi przy ul. Rzgowskiej 52 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 23 kwietnia 1936 r. o g. 11 r. w Łodzi, przy ul. Rzgowskiej 9 i Piotrkowskiej 317 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, a mianowicie: różnego obuwia, urządzenia sklepowego, 30 klg. rzemienia, mebli i innych, oszacowanych na łączną sumę zł. 1282.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 6.4.36 r. Komornik: (-) Adam Mróz Sprawa D. Górcwałja p-ko L. Sasowi

SOPOTY

Wolne Miasto Gdańsk.

Ochronione położenie — Kaplele lecznicze Kuracje wodolecznicze!

Międzynar. Kasyno - Roulette - Baccara - Wolny wywóz wygranych!
Podróż do Sopot nie wymaga paszportów zagranicznych ani wiz!
Dla cudzoziemców niema trudności dewizowych!
Informacje: Wszystkie większe biura podróży i Kasyno w Sopotach.

Sygnatura: — 353/34 | XVIII

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w m. Łodzi, rewiru 18-go Stanisław Stopezyński, mający kancelarię w m. Łodzi, ul. 11 Listopada Nr. 51 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 maja 1936 r. o godz. 11 w Sądzie Grodzkim w Łodzi odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Juljusza i Pauliny małż. Pryc nieruchomości: położonej w m. Łodzi, przy ul. Sterlinga róg Cegielnianej Nr. pol. 33, hip. Nr. 44-d, rep. hip. Nr. 5691, składającej się z placu zabudowanego o ogólnej powierzchni 1383 mtr. kwadratowych oraz budynków mieszkalnych i gospodarczych (garaży), wagi wosowej nieczynnej, oparkowania z desek szczegółowo wymienionych w protokole opisu z dnia 18 lutego 1935 r. Nieruchomość ta w zastawie nie znajduje się, zostanie sprzedana w całości, posiada księgę hip. w Wydziale Hipotecznym w Łodzi.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 16.000.—, cena zaś wywołania wynosi zł. 12.000.— Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmnie w wysokości zł. 1.600.—

Rękojmie należy złożyć w gotowości albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze ma'oletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Łodzi, przy ul. Trebackiej Nr. 18, sala Nr. 7.

Data 15 kwietnia 1936 r.

Komornik (-) St. Stopezyński

Do akt. Nr. Km. 949 | 36

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 16-go, Mieczysław Timme zamieszkały w Łodzi przy ul. Legionów 43 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 22 kwietnia 1936 r. o godz. 13 w Łodzi przy ul.

Senatorskiej 4 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 40.300 igiel w 2 paczkach f-my T. Gros et Sohn, oszacowanych na łączną sumę zł. 2340.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 14. 4. 1936 r. Komornik: (-) M. Timme Sprawa J. Wolfowicza p-ko J. Jamnikowi

ŁODU

od najmniejszej ilości dostarcza **B. Rubinek, Południowa 39, skład Nr. 43, tel. 148-05** Punktualna dostawa do mieszkań prywatnych.

Dr. med.

Artur Banasz
chirurg-urolog
4—6 pp.
Wólczańska 23, tel. 139-88

ELEGANCKI tapczan - kanapę, fotel klubowy okazjnie sprzedam. Solidna robota. Łódź, Zeromskiego nr. 68, m. 5.

MIĘDZYNARODOWE KAPIELISKO NAD BAŁTYKIEM!

Do akt. Nr. Km 960 | 36

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 16-go, Mieczysław Timme zamieszkały w Łodzi przy ul.

Legionów 45 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 20 kwietnia 1936 r. o godz. 14 w Nowem Złotnie, gm. Brus odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie:

2 koni, 3 chomąt z uprzężą. Motor elektr. 2-konny, sruownik, 2 kotły do parowania, 180 worków jęczmienia po 70 — 80 klg., 29 worków owsa po 50 klg., 60 mtr. maki gryskowej, 60 mtr. zmiatki mącznej, 30 mtr. tatarski, rolwaga, resorka, 19 klatek nawozu, 96 klatek do tuczenia kur, powóz, resorka, oszacowanych na łączną sumę zł. 3868.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 26.3. 1936 r. Komornik (-) M. Timme Sprawa H. Szulca p-ko G. Frydmanowi

Dr. E. Ekkert

Chor. weneryczne i skórne przeprowadził się na ul. **PIERACKIEGO 5** przyjmuje od 12—1 i od 5.30 do 8 w. UDZIELAM lekcji matematyki, fizyki, francuskiego w zakresie gimnazjalnym. Tel. 173-66, od 18 — 20. 883—5

TERMOMETRY pokojowe i znokienne, lekarskie i kąpielowe w wielkim wyborze poleca optyk Szymon Urbach, Piotrkowska 33.

KINO TEATR **METRO** PRZEJAZD 2

Król humoru w komedji wojskowej pod tyt. **ADOLF DYMSZA „Dodek na froncie”** Nadprogr. Tyg. Paramountu. — Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne.

KINO TEATR **ADRIA** GŁÓWNA 1

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 80 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.30. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubiny 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewja” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia domowe obliczane są o 50% drożej, flem sagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp.: Stanisław Rożniecki Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawnicza sp. z ogr. odp. Eugenjusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101